

**Małgorzata Olszewska**

## **RELACJE POLSKO-UKRAIŃSKIE NA WOŁYNIU W LATACH 1921–1939. WYBRANE PROBLEMY**

Na relacje polsko-ukraińskie w Polsce po 1920 r. miało wpływ wiele czynników, a wśród nich podstawowym był fakt posiadania własnego państwa przez Polaków i nieudane próby wywalczenia niepodległej Ukrainy przez Ukraińców. Te czynniki zaważyły na życiu obydwu narodowości w II Rzeczypospolitej i polityce państwa polskiego stosowanej wobec Ukraińców. Niniejszy artykuł stanowi próbę pokazania wzajemnych relacji polsko-ukraińskich na przykładzie kresowego województwa wołyńskiego.

Jednocześnie ze względu na złożoność problemu, w artykule zwróciłam uwagę przede wszystkim na działalność partii i organizacji politycznych, społeczno-gospodarczych, a także na funkcjonowanie publicznego szkolnictwa w województwie wołyńskim. Zagadnienia te miały duży wpływ na kształtowanie się wzajemnych stosunków polsko-ukraińskich, a zwłaszcza rozwój publicznego szkolnictwa był ważnym elementem polityki państwa wobec ludności ukraińskiej.

Województwo wołyńskie zostało utworzone w marcu 1921 r. Jego obszar stanowiły tereny zachodniej części dawnej guberni wołyńskiej. Z racji granicznego usytuowania na wschodnich rubieżach II Rzeczypospolitej Wołyń<sup>1</sup> był zamieszkały przez przedstawicieli różnych narodowości, wśród których najliczniejsi byli Ukraińcy. Według szacunkowych obliczeń w początku lat dwudziestych XX w. w województwie wołyńskim zamieszkiwało 1 020 000 Ukraińców (71% ogółu ludności), a Polaków – 186 000 (13%)<sup>2</sup>.

W kolejnych latach nastąpił wprawdzie duży wzrost liczby ludności województwa wołyńskiego. Do 1931 r. ludność Wołynia zwiększyła się o 33%, jednak skład procentowy poszczególnych grup narodowych nie uległ poważnej zmianie. Do 1939 r. nadal najliczniejszą grupą narodową pozostawali Ukraińcy,

---

<sup>1</sup> Termin „Wołyń” oznacza w artykule obszar obejmujący granice administracyjne województwa wołyńskiego z lat 1921–1939.

<sup>2</sup> Na Wołyniu w początku lat dwudziestych XX w. żyli także: Żydzi 162 000 osób (11,3% ogółu ludności Wołynia), Niemcy 30 000 (2,1%), Czesi 25 000 (1,8%), Rosjanie 9000 (0,7%), a inne narodowości (np. Białorusini, Litwini i Karaimi) tworzyły grupę o liczebności 1800 osób (0,1%). Ogółem województwo wołyńskie zamieszkiwało wówczas 1 694 800 osób – J. Kęsik, *Struktura narodowościowa województwa wołyńskiego w latach 1931–1939*, [w:] *Przemiany narodowościowe na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej 1931–1948*, red. S. Ciesielski, Toruń 2003, s. 64.

których było 1 610 000 mieszkańców (70% ogółu ludności), a z kolei Polaków zaledwie 349 000 (15,1%)<sup>3</sup>.

Mieszkańcy województwa wołyńskiego stanowili przede wszystkim społeczność wiejską, dla której podstawowym zajęciem była praca rolna<sup>4</sup>. W 1921 r. z rolnictwa utrzymywało się 89,50% (1 287 000) mieszkańców województwa wołyńskiego, a w 1931 r. – 79,35% (1 655 000)<sup>5</sup>. Pracą tego typu zajmowali się przede wszystkim Ukraińcy. Według oficjalnych danych, w 1931 r. społeczność prawosławna z województwa wołyńskiego użytkowała większość ziemi uprawnej (81,3% gruntów ornych). Były to jednak niewielkie działki, ponieważ 87,1% ziemi pod uprawę tworzyły pola o wielkości do 1 ha<sup>6</sup>.

Ukraińcy na Wołyniu mieli również reprezentantów w administracji państwowej i samorządowej niższego szczebla. W końcu lat dwudziestych XX w. wśród działaczy samorządowych w gminach wiejskich na Wołyniu – na 1158 mandatów – 790 posiadali Ukraińcy, a 277 Polacy<sup>7</sup>. Ukraińcy posiadali swoich przedstawicieli wśród lekarzy, nauczycieli, duchownych. W początku lat trzydziestych XX w. inteligencja ukraińska na Wołyniu tworzyła samodzielną grupę około 10 000–15 000 osób<sup>8</sup>.

Ludność polska żyjąca na Wołyniu to także w większości mieszkańcy terenów wiejskich. Polacy tworzyli zróżnicowane grupy społeczne i stanowili najbardziej uprzywilejowaną grupę narodową. Pod względem liczebności największą grupę Polaków-autochtonów reprezentowali chłopci i szlachta zagrodowa (łącznie około 230 000–280 000 osób), natomiast najbardziej wpływowym środowiskiem Polaków byli ziemianie (ok. 30 000 osób wraz

<sup>3</sup> Według szacunkowych wyliczeń w 1939 r. na Wołyniu żyło 2 300 000 mieszkańców, Żydzi tworzyli grupę 221 700 osób (9,6%), Czesi 33 900 (1,4%), Rosjanie 25 300 (1,1%), Niemcy 51 900 (2,2%) – G. Hryciuk, *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Toruń 2005, s. 136, 138–141, 161.

<sup>4</sup> Wyjątek stanowili Żydzi i Karaimi, którzy mieszkali w miastach i zajmowali się pracą pozarolniczą, głównie handlem, rzemiosłem: O. П. Волощук, *Караїми на Волині: до історії формування і розвитку етнічної громади*, „Науковий вісник Волинського державного університету імені Лесі Українки. Історичні Науки” (dalej: NWWDU) 2002, nr 3, s. 112–117; Sz. Spektor, *Żydzi wołyńscy w Polsce międzywojennej i w okresie II wojny światowej (1921–1944)*, [w:] *Europa nieprowincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej Polskiej) w latach 1772–1999*, Warszawa 1999, s. 569–570.

<sup>5</sup> E. Rühle, *Ziemia Wschodnie w cyfrach i kartogramach*, „Rocznik Ziemi Wschodnich” 1939, R. V, s. 5; W. Mędrzecki, *Województwo wołyńskie 1921–1939. Elementy przemian cywilizacyjnych, społecznych i politycznych*, Warszawa 1988, s. 42, 61.

<sup>6</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Instytucje Wojskowe 1918–1939. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych (dalej: IWGI), sygn. 296/II, t. 6, Dane Statystyki Produkcji Rolnej z 1931 r., s. 102.

<sup>7</sup> AAN, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW), sygn. 707, Statystyka składu narodowościowego wśród członków reprezentacji samorządowej w drugiej połowie lat dwudziestych, s. 282.

<sup>8</sup> W. Mędrzecki, *Województwo...*, s. 85–86.

z rodzinami) i osadnicy wojskowi (do 1931 r. założono 3542 gospodarstwa wojskowe)<sup>9</sup>.

Kolejną grupę polskich osadników stanowili chłopi, którzy przybywali na Wołyń od wybuchu I wojny światowej do początku lat dwudziestych XX w., przede wszystkim z terenów byłego Królestwa Polskiego i Galicji. Do końca 1922 r. powstało na Wołyniu 3128 gospodarstw kolonistów cywilnych<sup>10</sup>.

Odrębną grupę społeczno-zawodową tworzyli Polacy zatrudnieni w instytucjach związanych z funkcjonowaniem państwa: urzędnicy administracji państwowej i samorządowej, pracownicy kolei, łączności i oświaty. W początku lat dwudziestych XX w. było to 12 000 osób, a w 1931 r. – 44 800<sup>11</sup>.

Poszczególne grupy narodowe żyły w izolacji od siebie. Nawet społeczności mieszkające na tym samym obszarze tworzyły enklawy. W miastach przedstawiciele jednej narodowości zamieszkiwali dzielnice, a na wsiach skupieni byli w wydzielonej części wsi lub osady. Osiedla mniejsze były zamieszkałe z reguły przez osoby jednej narodowości. Taki sposób osadnictwa charakteryzował społeczność czeską<sup>12</sup>.

Często przedstawiciele mniejszości narodowych pozostawali w opozycji do ludności polskiej. Zresztą istniejący w województwie wołyńskim układ narodowościowy sprzyjał powstawaniu konfliktów, które wpływały na życie mieszkańców regionu. Polacy, będący na Wołyniu mniejszością, posiadali największą liczbę reprezentantów w strukturach władz administracyjnych.

O wzajemnych stosunkach decydowały względy polityczne i gospodarcze oraz różnice religijne. Wyznanie stanowiło istotny element wyznaczający sposób życia, zwłaszcza dla ludności chłopskiej żyjącej w zgodzie z tradycją. Każda religijna społeczność zamieszkująca Wołyń była niechętna jakimkolwiek formom ingerencji zewnętrznej w tę tradycyjną strukturę. Latem 1921 r. w powiecie krzemienieckim doszło na tym tle do zamieszek. Powodem było zajęcie dla celów osadnictwa wojskowego majątków klasztornych Ławry Poczajowskiej, stanowią-

<sup>9</sup> AAN, Komitet do spraw Szlachty Zagrodowej na wschodzie Polski, sygn. 1, Referat Komitetu do spraw Szlachty Zagrodowej na Wschodzie Polski (lata trzydzieste XX w.), s. 6, 8, 11, 15; W. Mędrzecki, *Polacy na Wołyniu w okresie międzywojennym (1918–1939)*, [w:] *Polacy i Kościół rzymskokatolicki na Wołyniu w latach 1918–1997. Materiały z międzynarodowej sesji naukowej zorganizowanej w Lublinie w dniach 9–10 grudnia 1997 r.*, oprac., przyp. oraz wybór aneksów i fotografii L. Popek, Lublin 1999, s. 19–20; J. Stobniak-Smogorzewska, *Kresowe osadnictwo wojskowe 1920–1945*, Warszawa 2003, s. 35–62.

<sup>10</sup> Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: BUW), Gabinet Rękopisów (dalej: GR), F. Moczulski, *Osadnictwo cywilne i wojskowe od chwili odzyskania niepodległości w gminie Powursk powiatu kowelskiego*, praca dyplomowa napisana w Zakładzie Polityki Agrarnej SGGW w Warszawie w 1938 r., maszynopis (dalej: MOCW), sygn. 1774, s. 26–34. Na Wołyniu od XIX w. istniały również osady kolonistów czeskich i niemieckich. Zob. szerzej: M. Костюк, *Хімецькі колонії на Волині (XIX – початок XX ст.)*, Тернопіль 2003, c. 107–109, 112; J. Vaculik, *Dějiny vołyňských Čechů v letech 1868–1948*, maszynopis na prawach rękopisu, Praha 2005, s. 24–28.

<sup>11</sup> W. Mędrzecki, *Województwo...*, s. 129.

<sup>12</sup> Z. Cichocka-Petrażycka, *Kolonje czeskie na Wołyniu*, Warszawa 1928, s. 86.

cej miejsce kultu i pielgrzymek ukraińskiej ludności prawosławnej. Do pacyfikacji nastrojów władze polskie wysłały na miejsce zamieszek dwa pułki kawalerii<sup>13</sup>.

Relacje między grupami narodowymi układały się w sposób zależny od możliwości ekonomicznych i finansowych społeczności. Istotne było również wykształcenie, poziom świadomości narodowej, styl życia i miejsce pracy przedstawicieli poszczególnych narodowości. Niewątpliwie dla ludności wiejskiej polskiego pochodzenia, ze względu na zbliżony styl i warunki życia, bliższe były problemy ukraińskich chłopów niż polskiej inteligencji czy ziemiaństwa<sup>14</sup>.

Wśród społeczności wiejskiej, przede wszystkim chłopów polskich i ukraińskich, wyróżniali się zwłaszcza osadnicy wojskowi. Oprócz ewidentnych przywilejów ze strony lokalnych władz wojskowych (np. mieli możliwość otrzymania preferencyjnych kredytów, zakładania gospodarstw na obszarach o żyzniejszych glebach i dogodniejszych warunkach komunikacyjnych) osadnicy wojskowi byli lepiej wykształceni, inaczej się ubierali („ubierali się z miejska”, w zimie nosili buty i ciepłą odzież wierzchnią – kożuch)<sup>15</sup>.

Również polscy osadnicy cywilni różnili się od miejscowej ludności autochtonicznej stylem życia i zamożnością. Ich domy i zabudowania gospodarcze były odmienne od ukraińskich. Malowali ściany domostw, budowali stodoły, zagrody dla żywego inwentarza, wyposażali izby mieszkalne w meble, bibeloty i używali lamp naftowych, w przeciwieństwie do ludności miejscowej posługującej się łuczycem. Dobrymi gospodarzami byli z reguły także zamożni osadnicy czescy i niemieccy, którzy prowadzili wzorcowe gospodarstwa rolne. Ich domy były schludne, a okna izb ozdobione firankami<sup>16</sup>.

Różnice narodowościowe, kulturowe, religijne i ekonomiczne ludności Wołynia potęgowały problemy, z którymi musiały się zmierzyć władze województwa. Skomplikowana struktura narodowościowa mieszkańców województwa wołyńskiego wpływała na układ stosunków społecznych i wywoływała trudności, zwłaszcza natury gospodarczej. Struktura gospodarcza Wołynia opierała się na rolnictwie, którego podstawę stanowiły drobne gospodarstwa chłopskie wytwa-

<sup>13</sup> BUW, Stanisław Stempowski. Wspomnienia (dalej: SSW), mf. 6921/2, b.n.s.

<sup>14</sup> Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) z lat 1921–1939 (dalej: OSGA), sygn. I.303.4.2680, Sprawozdanie o nastrojach ludności na Kresach Wschodnich z początku lat dwudziestych XX w., b.n.s.; Державний архів Рівненської області (dalej: DARO), Комисарят государственной полиции, город Ровно (dalej: KGPR), фонд (dalej: f.) 314, опис (dalej: оп.) 1, справа (dalej: сп.) 1, Sprawozdanie sytuacyjne z powiatu rówieńskiego z 29.03.1921 r. o nastrojach ludności miejscowej, kartoczka (dalej: k.) 1–1a.

<sup>15</sup> BUW, GR, MOCW, sygn. 1774, s. 34–38, 47–67; J. Stobniak-Smogorzewska, *Osada Krechowiecka*, „Zeszyty Historyczne” 1981, z. 57, s. 175; I. Haniewicz (Idkowiak), *Osada Bortnica, powiat Dubno*, [w:] *Z Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Wspomnienia z osad wojskowych 1921–1940*, red. H. Łappo, Londyn 1992, s. 160–161.

<sup>16</sup> Z. Cichočka-Petrażycka, *Kolonje...*, s. 26–29, 39; В. Барпась, О. М. Каріна, *Німецькі колоністи на Волині у міжвоєнний період (1921–1939 рр.)*, [в:] *Матеріали ХІІ наукової конференції професорсько-викладацького складу і студентів Волинського Державного Університету ім. Лесі Українки. Частина ІІ*, Луцьк 1995, сторона (dalej: с.) 55.

rzające niewielkie nadwyżki oraz małe warsztaty rzemieślnicze zaspokajające podstawowe potrzeby wsi. Inne dziedziny rolnictwa (przemysł rolno-spożywczy, przetwórstwo mięsne) oraz przemysł drzewny i leśny, wydobywczy, metalowy, usługi, przedsiębiorstwa handlowe rozwijały się słabiej<sup>17</sup>.

Na intensywność rozwoju rolnictwa wpływały również działania wspierające administracji państwowej i powiatowej oraz rozwój społeczno-oświatowych organizacji rolniczych. Sejmiki powiatowe już w latach dwudziestych XX w. rozpoczęły działania na rzecz ograniczenia rozprzestrzeniania się chorób roślin i zwierząt gospodarskich. Samorządy powiatowe organizowały wypożyczalnie maszyn rolniczych i dotowały organizacje rolnicze. Władze zakładały szkoły rolnicze, których funkcjonowanie miało przyczynić się do unowocześniania rolnictwa i zmian w świadomości chłopów. Najwcześniej powstały: szkoła niższa w Trościańcu i średnia w Białokrynicy. W roku szkolnym (dalej: r. szk.) 1937/38 w województwie wołyńskim funkcjonowało 11 szkół rolniczych, w których naukę pobierało 352 uczniów<sup>18</sup>.

Pierwsza organizacja rolnicza, o nazwie Wołyńskie Towarzystwo Rolnicze, powstała w 1923 r. i skupiała przede wszystkim ziemian. Do jej zadań należało m. in.: rozwijanie oświaty rolnej oraz praca na rzecz regulacji stosunków własnościowych. Od 1922 r. funkcjonowały kółka rolnicze zorganizowane w Wołyńskim Związku Kółek Rolniczych. Podstawowym ich celem było rozwijanie współpracy wśród wszystkich członków organizacji, niezależnie od przynależności narodowej<sup>19</sup>.

Powstawały również spółdzielnie rolnicze. W drugiej połowie lat trzydziestych XX w. na Wołyniu funkcjonowało około 300 takich placówek. Należeli do nich zarówno Polacy, koloniści niemieccy i czescy oraz Ukraińcy. Ci ostatni posiadali także własne, dynamicznie rozwijające się organizacje spółdzielcze. Dla Ukraińców działalność w stowarzyszeniach społeczno-gospodarczych stanowiła, oprócz korzyści ekonomicznych, również postęp kulturalny i oświatowy. Podstawowym celem ukraińskiej spółdzielczości była pomoc dla drobnych rolników, organizowanie wspólnych zakupów i zbytu produktów rolnych oraz udostępnianie członkom spółdzielni narzędzi i maszyn niezbędnych w gospodarstwie. Rozwijające się na Wołyniu organizacje spółdzielcze były powiązane z lwowskim Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Ukraińskich (Ревізійний союз українських кооператорів – RSUK). Do 1 października 1932 r. w województwie wołyńskim działało 127 spółdzielni ukraińskich. W 1935 r. władze polskie wydały jednak

<sup>17</sup> AAN, Towarzystwo Straży Kresowej (dalej: TSK), sygn. 70, Referat „Ziemie Wschodnie” opracowany przez S. J. Paprockiego, s. 60; J. Oryńczyna, *Przemysł ludowy w województwach: wileńskim, nowogródzkim, poleskim i wołyńskim*, Warszawa 1927, s. 14–15; W. Ormicki, *Życie gospodarcze Kresów Wschodnich*, Kraków 1929, s. 169, 300; W. Mędrzecki, *Województwo...*, s. 42–43, 55–60.

<sup>18</sup> Z. Czerwijowski, *Zagadnienia oświatowe w województwach wschodnich*, Warszawa 1929, s. 17; W. Mędrzecki, *Województwo...*, s. 54.

<sup>19</sup> Z. Czerwijowski, *Zarys stosunków rolniczo-ekonomicznych na Wołyniu (1919–1924 rok)*, Luck 1924, s. 19.

zarządzenie, które ograniczało zasięg terytorialny działalności RSUK tylko do województw południowo-wschodnich. W latach trzydziestych XX w., po zerwaniu kontaktu z RSUK, działalność spółdzielni ukraińskich na Wołyniu stopniowo zamierała<sup>20</sup>.

Niektóre samorządy powiatowe podejmowały próby scalenia ukraińskiego i polskiego ruchu spółdzielczego w jedną organizację. Przykładem takich działań było utworzenie w 1926 r. Wołyńskiego Komitetu Spółdzielczego. Inicjatywa ta zakończyła się jednak niepowodzeniem z powodu zmian personalnych w administracji państwowej województwa, które nastąpiły po przewrocie majowym. Dopiero powołanie Związku Wołyńskiego Komunalnych i Spółdzielczych Organizacji Kredytowych i Gospodarczych, a następnie utworzenie w 1934 r., z inicjatywy wołyńskiego działacza samorządowego i posła na sejm Joachima Wołoszynowskiego, organizacji o nazwie Wołyński Związek Spółdzielczy „Hurt” przyniosło rezultaty, ponieważ część chłopów ukraińskich wstępowała do tej spółdzielni<sup>21</sup>.

W celu ujednoczenia działań na rzecz poprawy warunków pracy i unowocześnienia rolnictwa w 1934 r. została powołana Wołyńska Izba Rolnicza. W jej skład weszli przedstawiciele wszystkich organizacji rolniczych z województwa wołyńskiego. Władze lokalne podejmowały działania promujące osiągnięcia gospodarcze regionu. Temu miały służyć organizowane od 1926 r. wystawy, które od 1930 r. odbywały się w Równem pod nazwą Targów Wołyńskich<sup>22</sup>.

W pierwszej dekadzie istnienia polskiej państwowości na Wołyniu Ukraińcy stanowili społeczność najmniej uświadomioną politycznie i niedostatecznie wykształconą. Polskie władze obawiały się przede wszystkim wpływu agitacji komunistycznej z radzieckiej Ukrainy na tę grupę narodową. Najbardziej podatni na zagrożenie, zdaniem władz wojskowych, byli ukraińscy chłopci. W tym okresie Ukraińcy z Wołynia stanowili grupę odmienną pod względem mentalności, religii, wykształcenia, świadomości narodowej i politycznej od społeczności ukraińskiej z Galicji Wschodniej. Te różnice miały wpływ na ich aktywność polityczną, społeczną oraz stosunek do państwa polskiego. Sytuacja uległa zmianie dopiero pod koniec lat dwudziestych XX w.<sup>23</sup>

---

<sup>20</sup> A. Prowalski, *Spółdzielcze związki mniejszości narodowych w Polsce a nowelizacja ustawy o spółdzielniach (cz. 1)*, „Sprawy Narodowościowe” 1935, R. IX, nr 5, s. 438–439; Z. Pawluczuk, *Ukraińska spółdzielczość w Polsce do 1939 r.*, „Przegląd Wschodni” 1992/1993, t. II, z. 4 (8), s. 865–871.

<sup>21</sup> AAN, Akta Józefa Poniatowskiego, sygn. 6, Statut Wołyńskiego Związku Spółdzielczego „Hurt”, s. 91–92; Z. Pawluczuk, *Ukraińska spółdzielczość...*, s. 870–871; por.: T. M. Вісина, *Інкорпорація українських кооперативів Волині в систему польських ревізійних союзів*, NWWDU 2001, номер (dalej: nr) 11, c. 55–58.

<sup>22</sup> W. Mędrzecki, *Województwo...*, s. 55.

<sup>23</sup> CAW, Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwa Okręgu Korpusu (DOGen.) nr II Lublin, sygn. I.371.2/A.59, Meldunek z 31.08.1921 r. dotyczący powiatu sarneńskiego, b.n.s.; J. Kęsik, *Ukraińska mniejszość narodowa a II Rzeczypospolita 1918–1939*, [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX w.*, t. 11: *Między irredentą, lojalnością a kolaboracją*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2001, s. 268–269.

Zasadniczy wpływ na przemiany w świadomości Ukraińców z Wołynia miał wybuch I wojny światowej, którego efektem była okupacja terenów guberni wołyńskiej przez wojska państw centralnych. Nowa sytuacja polityczna wpłynęła na aktywizację społeczeństwa ukraińskiego i zapoczątkowanie pierwszych form życia narodowego. W tym okresie utworzono m. in. ukraińskie szkoły i organizacje społeczne, po raz pierwszy zaczęła się ukazywać prasa w języku ukraińskim. Wydarzenia te powodowały, iż wzrastała liczba osób umiejących czytać i pisać, a nawet kończących szkołę średnią. Z tej grupy rekrutowała się nieliczna na Wołyniu inteligencja ukraińska<sup>24</sup>.

Właśnie działalność miejscowej inteligencji ukraińskiej umożliwiła powstanie ukraińskich organizacji społeczno-politycznych na Wołyniu. Sformułowanie programu politycznego w czasie przygotowań do wyborów parlamentarnych w 1922 r. stanowiło podstawę do rozpoczęcia działalności w sferze politycznej i kulturalnej. Przed wyborami w 1922 r. działacze ukraińscy z Wołynia weszli w skład Bloku Mniejszości Narodowych, w ramach którego został wyłoniony Ukraiński Narodowy Komitet Wyborczy Chełmszczyzny, Polesia, Podlasia i Wołynia. Na jego czele stanęli: Paweł Wasyńczuk z Chełma oraz Michał Czerkowski, dyrektor seminarium nauczycielskiego z Dermania. W wyniku wyborów wszyscy kandydujący z Bloku weszli do Sejmu. Taka sytuacja była świadectwem wzrastających aspiracji politycznych społeczności ukraińskiej<sup>25</sup>.

Pierwsze organizacje polityczne pojawiły się w województwie wołyńskim kilka lat później. Do 31 grudnia 1927 r. zarejestrowano na Wołyniu łącznie 586 organizacji, w tym 490 skupiających przedstawicieli mniejszości narodowych i 96 polskich<sup>26</sup>.

W latach dwudziestych XX w. zwolenników wśród ludności ukraińskiej z Wołynia zyskiwały przede wszystkim partie chłopskie. Od 1924 r. działało Ukraińskie Zjednoczenie Socjalistyczne „Związek Włościański” (Українське Соціалістичне Об’єднання „Селянський Союз” – Sel-Sojuz). W jego programie jako cel nadrzędny założono przeprowadzenie reformy rolnej oraz parcelację ziemi bez odszkodowania. W 1926 r. Sel-Sojuz połączył się z Partią Woli Ludowej, działającą na terenie Galicji Wschodniej, w wyniku czego powstało Ukraińskie Włościańsko-Robotnicze Zjednoczenie Socjalistyczne (Українське Селянсько-Робітничє Соціалістичне Об’єднання – Sel-Rob). Nowo powołana partia miała już zdecydowanie socjalistyczny program, zakładający m. in. upań-

---

<sup>24</sup> AAN, MSW, sygn. 707, Dane dotyczące rozwoju czasopiśmiennictwa na Wołyniu w 1928 r., s. 439; W. Mędrzecki, *Województwo...*, s. 81.

<sup>25</sup> T. i W. Rzepeccy, *Sejm i Senat 1922–1927*, Poznań 1923, s. 327–333; W. Mędrzecki, *Województwo...*, s. 93–94.

<sup>26</sup> Własne organizacje społeczno-polityczno-oświatowe mieli na Wołyniu także Czesi, Żydzi, Niemcy – AAN, MSW, sygn. 707, s. 119.

stwienie lasów, bogactw naturalnych, fabryk i kopalń. Ze względu na radykalny program i popularność w środowisku Ukraińców władze administracyjne rozwiązały Sel-Rob we wrześniu 1932<sup>27</sup>.

Oprócz partii chłopskich na Wołyniu funkcjonowały organizacje o programie nacjonalistycznym. Pierwszą o takim charakterze założył w 1924 r. poseł ziemi wołyńskiej Samuel (Samijło) Podhirski (Pidhirskij)<sup>28</sup>. Była to Ukraińska Partia Pracy Narodowej (Українська Партія Національної Роботи – UPNR), która nie zyskała szerokiego poparcia społecznego. Jej członkowie, w większości przedstawiciele inteligencji, przystąpili do działającego od 1925 r. we Lwowie – Ukraińskiego Narodowo-Demokratycznego Zjednoczenia (Українське Національно-Демократичне Об'єднання – UNDO)<sup>29</sup>. Program UNDO zakładał wprowadzenie utworzenie niezależnego państwa ukraińskiego, ale w latach dwudziestych XX w. tak radykalne hasła nie zdobyły wielu zwolenników wśród społeczności wiejskiej na Wołyniu<sup>30</sup>.

Nurt socjalistyczny i narodowy reprezentowała Ukraińska Socjalistyczno-Radykalna Partia (Українська Соціалістично-Радикальна Партія – USPR), która powstała w 1926 r. Jej program przewidywał utworzenie niepodległego socjalistycznego państwa ukraińskiego. Członkowie tego ugrupowania koncentrowali swoją działalność na zakładaniu i utrzymywaniu organizacji spółdzielczych i oświatowych. Partia cieszyła się największym zaufaniem społecznym przede wszystkim wśród miejscowej społeczności inteligenckiej<sup>31</sup>.

Pod koniec lat dwudziestych XX w. z Galicji Wschodniej dotarły na Wołyń hasła programowe radykalnych organizacji nacjonalistycznych. Od 1930 r. w województwie wołyńskim zaczęły działać przedstawicielstwa Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (Українська Військова Організація – UWO) oraz Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (Організація Українських Націоналістів – OUN). Wśród inteligencji ukraińskiej z Wołynia popularność zyskała zwłaszcza OUN<sup>32</sup>. Program organizacji zakładał utworzenie niepodległego, zjednoczonego państwa

<sup>27</sup> AAN, MSW, Sprawozdanie sytuacyjne MSW z życia mniejszości narodowych za listopad 1927 r., sygn. 961, s. 253; „Sprawy Narodowościowe” 1930, R. IV, nr 2, s. 233–235; por.: J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974, s. 545–546; W. Mędrzecki, *Województwo...*, s. 95–98.

<sup>28</sup> *Programy partii i stronnictw politycznych w Polsce w latach 1918–1939*, wybór i oprac. E. Orlof, A. Pasternak, Rzeszów 1993, s. 417; por.: W. Mędrzecki, *Województwo...*, s. 104.

<sup>29</sup> J. Holzer, *Mozaika polityczna...*, s. 242–243; M. Papierzyńska-Turek, *Sprawa ukraińska w Drugiej Rzeczypospolitej 1922–1926*, Kraków 1979, s. 58–59; M. M. Демчук, *Виникнення і діяльність Українського національно- демократичного об'єднання*, NWWDU 2000, nr 1, c. 36–39.

<sup>30</sup> AAN, MSW, sygn. 960, Informacje ilustrujące działalność UNDO w końcu lat trzydziestych, s. 53; J. Tomaszewski, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985, s. 84–85.

<sup>31</sup> W. Mędrzecki, *Województwo...*, s. 102–103.

<sup>32</sup> AAN, Komenda Główna Policji Państwowej (dalej: KGPP), sygn. 44, Referat pt. Ukraińcy na Ziemiach Wschodnich RP, s. 10–12; CAW, OSGA, sygn. I.303.4.2710, Informacja o stanie bezpieczeństwa województwa wołyńskiego w I poł. 1930 r., s. 117.



ukraińskiego. Szansę na realizację tego postulatu upatrywano w wykorzystaniu wybuchu przyszłego konfliktu międzynarodowego, który miał zburzyć ustalony po 1918 r. porządek polityczny. W wytworzonej w ten sposób sytuacji miał powstać nowy układ geopolityczny. Podstawowym celem organizacji stało się przygotowanie ludności ukraińskiej do nadejścia tego momentu, a jedną z metod osłabiania istniejącego systemu było propagowanie akcji terrorystycznych<sup>33</sup>.

O wpływy wśród ukraińskiej społeczności Wołynia zabiegali również komuniści opowiadający się za programem bolszewików. W latach 1922–1938 swe oddziaływanie umacniała Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy (Комуністична Партія Західної України – КПЗУ)<sup>34</sup>.

Spółeczność ukraińska z Wołynia, głównie inteligencja, oprócz działalności politycznej zajmowała się pracą w stowarzyszeniach społecznych, gospodarczych i kulturalno-oświatowych. Funkcjonowały kasy kredytowe i towarzystwa trzeźwości. Szczególną rolę odgrywało założone w 1920 r. Towarzystwo „Proswita” (Товариство „Просвіта” – Towarzystwo „Oświata”), posiadające filie w poszczególnych powiatach. Organizacja zakładała i utrzymywała czytelnie ludowe, księgarnie, biblioteki. Zajmowała się także działalnością artystyczną, organizując teatry amatorskie, chóry i szkoły tańca. Z jej inicjatywy organizowano kursy szkoleniowe dla spółdzielców, ułatwiano kolportaż prasy i wydawnictw w języku ukraińskim<sup>35</sup>. Jednak w ocenie władz administracyjnych województwa działalność rozwijana przez Towarzystwo wykroczała poza funkcje statutowe organizacji i została uznana za niezgodną z prawem. W 1932 r. oddziałom „Proswity” pozwolono jedynie na prowadzenie bibliotek i czytelni powiatowych. Odebrano Towarzystwu prawo do zakładania filii na terenach wiejskich. W miejsce „Proswity” działalność kulturalno-oświatową rozpoczęło stowarzyszenie „Silskij Hospodar” (Товариство „Сільський господар” – Towarzystwo „Gospodarz Wiejski”)<sup>36</sup>.

Ukraińki z Wołynia zrzeszały się przede wszystkim w sekcjach kobiecych „Silskoho Hospodara” oraz w Związku Ukrainek (Союз українко) funkcionu-

<sup>33</sup> Za pierwszy akt sabotażowy, dokonany na Wołyniu przez działaczy OUN, władze polskie uznały podłożenie w dniu 29.04.1930 r. pocisku armatniego na trasie kolejowej Łuck–Sienkiewiczówka – R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939. Geneza. Struktura. Program. Ideologia*, Lublin 2003, s. 159–190, 316, 325, 328–329.

<sup>34</sup> CAW, DOKG, sygn. 1.371.2.336, Informacja z 4.05.1934 r. na temat akcji sabotażowej w Krzemieńcu, b.n.s.

<sup>35</sup> AAN, TSK, sygn. 70, Referat „Ziemie Wschodnie” opracowany przez S. J. Paprockiego, s. 72a; AAN, Urząd Wojewódzki Wołyński w Łucku (dalej: UWWL), Meldunek sytuacyjny nr 13 z 7.05.1924 r. o stanie bezpieczeństwa Wołynia, sygn. 979/3, s. 37; Державний архів Волинської області (dalej: DAWO), Волинская Воеводская коменда государственной полиции, город Луцк (dalej: WWGP), f. 1, op. 2, sp. 595, Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa województwa wołyńskiego z 03.1928 r., k. 49.

<sup>36</sup> DARO, KGPR, f. 314, op. 1, sp. 42, Sprawozdanie sytuacyjne ze stanu bezpieczeństwa powiatu łuckiego z 02.1930 r., k. 1; „Sprawy Narodowościowe” 1930, R. IV, nr 1, s. 66; W. Mędrzecki, *Województwo...*, s. 103–106; Z. Pawluczuk, *Ukraińska spółdzielczość...*, s. 871.

jącym w latach 1925–1937. Celem tej organizacji była działalność kulturalno-oświatowa i ekonomiczna. Członkinie stowarzyszenia zakładały i utrzymywały czytelnice, biblioteki, organizowały wystawy i koncerty. Ponadto udzielały pomocy psychologicznej i otaczały materialną opieką rodziny członków towarzystwa, którzy utracili pracę<sup>37</sup>.

Polacy żyjący na Wołyniu posiadali również własne organizacje. W 1918 r. powstało Towarzystwo Straży Kresowej (TSK), cieszące się popularnością przede wszystkim wśród ziemian i polskiej inteligencji. Obie grupy utworzyły stowarzyszenie o nazwie „Zjednoczenie Wołyńskie” pozostające pod wpływami Związku Ludowo-Narodowego. Członkowie TSK podejmowali również próby zdobycia szerszych wpływów politycznych, np. dążyli do uzyskania własnej reprezentacji parlamentarnej w wyborach w 1922 r. Cel ten nie został jednak osiągnięty<sup>38</sup>. Działacze TSK organizowali Rady Ludowe we wszystkich powiatach wołyńskich. Miały one reprezentować społeczność wiejską. Od 11 maja 1921 r., po oddzieleniu się od TSK, Rady Ludowe Ziemi Wołyńskiej oraz Poleskiej i Wileńskiej utworzyły Związek Rad Ludowych Ziem Wschodnich. Należeli do niej polscy i ukraińscy przedstawiciele rejonów wiejskich, którzy brali czynny udział w życiu spółdzielczym, samorządowym i kulturalnym, m. in. działali w Kółkach Rolniczych oraz w Kołach Młodzieży Wiejskiej<sup>39</sup>.

Od 1920 r. funkcjonował Związek Młodzieży Wiejskiej Ziemi Wołyńskiej (ZMWZW), zorganizowany ze struktur Kół Młodzieży Wiejskiej istniejących przy TSK<sup>40</sup>. ZMWZW zajmował się pracą kulturalno-oświatową i samokształceniową, przede wszystkim w środowisku wiejskim. Prowadził kursy dla analfabetytów, zakładał i utrzymywał biblioteki, teatry ludowe oraz stowarzyszenia sportowe. Organizacja współpracowała z kołami Związku Szlachty Zagrodowej i Polską Macierzą Szkolną. Członkiem ZMWZW mógł zostać każdy mieszkaniec wsi, bez względu na narodowość. Związek wydawał też dwujęzyczne czasopismo „Młoda Wieś” – „Молоде Село”<sup>41</sup>.

Interesy osadników wojskowych reprezentował Centralny Związek Osadników Wojskowych (ZOW) założony w 1922 r.<sup>42</sup> Członkowie ZOW organizowali

---

<sup>37</sup> В. А. Добровичинська, „Союз українців” – головний осередок жіноцтва Волинського воєводства у міжвоєнний період (1921–1939 рр.), NWWDU 2001, nr 1, s. 132–135; Т. І. Раевич, *Організаційний розвиток українського жіночого руху на Волині (1921–1939 рр.)*, NWWDU 2001, nr 11, s. 49–53.

<sup>38</sup> AAN, TSK, sygn. 70, Referat „Ziemie Wschodnie” opracowany przez S. J. Paprockiego, s. 66–69; por.: W. Mędrzecki, *Województwo...*, s. 137.

<sup>39</sup> AAN, TSK, sygn. 70, Referat „Ziemie Wschodnie” opracowany przez S. J. Paprockiego, s. 66–68, s. 75–76.

<sup>40</sup> Tamże, s. 76–77.

<sup>41</sup> Tamże; DAWO, Попечительство Волинского школьного округа, город Ровно (dalej: PWSO), f. 454, op. 2, sp. 8, Informacje na temat działalności ZWMZW w Lucku z lat dwudziestych XX w., k. 117.

<sup>42</sup> F. Bocian, *Osadnictwo wojskowe*, „Kalendarz Ziem Wschodnich” 1935, R. I, s. 276; J. Stobniak-Smogorzewska, *Kresowe...*, s. 175, 176–178.

kursy rolnicze, współtworzyli kółka rolnicze, spółdzielnie mleczarskie, współpracowali ze szkołami oraz działali w innych organizacjach, m. in. w Związku Rezerwistów<sup>43</sup>.

Zasadniczy wpływ na przeobrażenia polskiego życia politycznego na Wołyniu miał przewrót majowy w 1926 r. Zmiany polityczne w kraju przełożyły się na rozwój sytuacji w województwie wołyńskim. Stanisław Stempowski, działacz społeczny i pisarz, w sprawozdaniu z podróży służbowej po Wołyniu, odbytej 9 października 1926 r., zwrócił uwagę na konieczność wprowadzenia zmian w składzie narodowościowym lokalnej administracji. Domagał się większego zaangażowania w pracę samorządu miejscowej społeczności ukraińskiej. Postulował, aby Polacy uświadomili sobie, że mieli do spełnienia rolę organizatora-przewodnika w budowie wspólnego państwa<sup>44</sup>.

Sugestie te były zgodne z założeniami polityki państwa wobec mniejszości ukraińskiej. Województwa wschodnie miały odegrać decydującą rolę w obronie ziem Rzeczypospolitej w przypadku wojny z ZSRR. Z tego względu za nadrzędne zadanie uznano pozyskanie dla idei państwa narodowego ludności miejscowej zamieszkującej tereny kresowe. W polityce oświatowej planowano rozwój szkolnictwa mniejszości narodowych, organizacji społecznych i kulturalnych, ale pod kontrolą państwa. Za niezbędne uznano zapewnienie takich warunków, aby powstające szkoły dla uczniów innych narodowości nie zagrażały polskiej społeczności i polskim szkołom<sup>45</sup>.

Próby opracowania programu polityki oświatowej uwzględniającej mniejszości narodowe podjął się rząd Władysława Grabskiego<sup>46</sup>. Zgodnie z endecką wizją państwa narodowego, mniejszości słowiańskie traktowano jako żywoity etnicznie i kulturalnie słabsze, a jako takim odmawiano prawa do własnego państwa. Z tego powodu zaliczano je do wspólnej kategorii narodu polskiego jako zamieszkujące w ramach jednego państwa<sup>47</sup>.

Według Stanisława Grabskiego, ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (WRiOP), intensywny wpływ kultury i oświaty polskiej na ludność kresową był ważnym czynnikiem unifikacyjnym. Oddziaływanie miało objąć przede wszystkim podatną na wpływy zewnętrzne, mało uświadomioną lokalną

---

<sup>43</sup> BUW, GR, MOCW, sygn. 1774, s. 66–70; BUW, GR, Spuścizna Marii Dąbrowskiej (dalej: SMD) sygn. 1375, s. 26–28.

<sup>44</sup> BUW, SSW, mf. 7014, s. 1–2, 7.

<sup>45</sup> Protokół 43. posiedzenia Komitetu Politycznego Rady Ministrów RP; 7 kwietnia 1923 r., [w:] *O niepodległą i granice. Protokoły Komitetu Politycznego Rady Ministrów 1921–1926*, wstęp M. Jabłonowski, W. Janowski, Warszawa 2004, s. 148.

<sup>46</sup> A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979, s. 27–29.

<sup>47</sup> Protokół 51. posiedzenia Komitetu Politycznego Rady Ministrów RP; 14 września 1923, [w:] *O niepodległą...*, s. 173; zob. też: J. Waskan, *Mysł polityczna narodowej demokracji na przełomie XIX i XX wieku w stosunku do mniejszości narodowych na kresach wschodnich*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia z Nauk Społecznych” 1999, z. 14, s. 9.

społeczność wiejską przez tworzenie ośrodków polskiej kultury. Planowo zakładane ośrodki, wspomagane przez władze lokalne, miały zajmować się m. in.: uruchamianiem i zaopatrywaniem bibliotek szkolnych, organizowaniem nauki uzupełniającej dla młodzieży i kursów dokształcających. Jednak ze względu na brak funduszy stworzenie ośrodków polskiej kultury pozostało w sferze projektów, natomiast ich rolę do końca lat trzydziestych XX w. spełniały organizacje społeczne, np. PMS<sup>48</sup>.

Rezultatem polityki asymilacyjnej prowadzonej przez państwo polskie było uchwalenie 31 lipca 1924 r. ustawy o szkolnictwie utrakwistycznym (dwujęzycznym). Miała ona obowiązywać na terenie 7 województw wschodnich II Rzeczypospolitej, w tym wołyńskiego<sup>49</sup>. Dotyczyła państwowych i publicznych szkół powszechnych, średnich ogólnokształcących oraz zawodowych. Zgodnie z treścią ustawy, zasadniczy typ szkoły państwowej stanowiła „[...] szkoła wspólna, wychowująca na dobrych obywateli Państwa dzieci narodowości polskiej i niepolskiej we wzajemnym szacunku ich narodowych właściwości”<sup>50</sup>.

Nauczanie w języku ojczystym w państwowych szkołach powszechnych mogło być wprowadzone na żądanie rodziców (opiekunów prawnych) co najmniej 40 uczniów określonej narodowości, należących do jednego obwodu szkolnego. Zapis ten odnosił się do szkół powszechnych publicznych, położonych w gminach, w których zamieszkiwało co najmniej 25% osób jednej narodowości. Jeżeli jednak w szkole, w której prowadzono nauczanie w języku mniejszości, rodzice przynajmniej 20 dzieci żądali nauki w języku polskim, wówczas władze szkolne były zobligowane do organizacji nauki w tej szkole w systemie dwujęzycznym<sup>51</sup>.

O wyborze języka nauczania decydowały plebiscyty organizowane przez władze oświatowe. W województwie wołyńskim, domagając się konkretnego języka nauczania, rodzice albo opiekunowie prawni uczniów wypełniali deklaracje, w których zawarte były dane personalne dziecka i informacja, jaki język wybrano. Musiały być one potwierdzone przez odpowiedni urząd, np. notariusza, sąd, burmistrza lub starostę. Następnie władze szkolne sprawdzały, czy istniały warunki umożli-

---

<sup>48</sup> AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), sygn. 2353/1, Protokół obrad na Zjeździe Wojewodów Ziemi Wschodnich w dniach 19–20 października 1925 r., s. 43, 49, 54, 57. Zob.: opinie na temat ludności ukraińskiej: S. Grabski, *Uwagi o bieżącej historycznej chwili Polski*, Warszawa 1922, s. 109–116.

<sup>49</sup> Ustawa z dnia 31.07.1924 r. zawierająca niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” (dalej: DURP) 1924, nr 79, poz. 766 (dalej: Ustawa z dnia 31.07.1924 r. ...), s. 1212–1214; Rozporządzenie Ministra WRiOP z 7.01.1925 r. wydane w porozumieniu z MSW i Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych, w sprawie wykonania ustawy z dnia 31.07.1924 r., zawierającej niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa – DURP 1925, nr 3, poz. 30 (dalej: Rozporządzenie Ministra WRiOP z 7.01.1925 r. ...), s. 26–30.

<sup>50</sup> Ustawa z dnia 31.07.1924 r. ..., s. 1212.

<sup>51</sup> Tamże, s. 1213.

wiające realizację żądań językowych, które znalazły się w deklaracji. Ostateczną decyzję w sprawie języka nauczania podejmował kurator Okręgu Szkolnego<sup>52</sup>.

Ponadto w szkołach powszechnych, państwowych i prywatnych z językiem wykładowym niepolskim obowiązkowo wprowadzono naukę w języku polskim następujących przedmiotów: języka polskiego, historii, geografii i nauki o Polsce współczesnej. Nauczycielom uczącym w szkołach utrakwistycznych i polskich z językiem ukraińskim jako przedmiotem obligatoryjnym zalecono uczęszczanie na wakacyjne kursy dokształcające z języka ukraińskiego<sup>53</sup>.

Uchwalona ustawa stworzyła podstawy organizacji szkolnictwa mniejszości ukraińskiej na Wołyniu do końca okresu międzywojennego. Sposób realizacji jej zapisów spotkał się z krytyką zarówno przedstawicieli władz, w tym także lokalnych, jak i reprezentantów mniejszości narodowych. Kwestie uprawnień językowych ludności województw wschodnich, nie tylko w szkolnictwie, ale też w lokalnej administracji, wywołały dyskusje<sup>54</sup>. Tadeusz Hołówko, czołowy działacz PPS i orędownik porozumienia polsko-ukraińskiego, zarzucał S. Grabskiemu wypaczenie zapisów ustawy i w konsekwencji likwidację szkół powszechnych dla mniejszości ukraińskiej w województwie wołyńskim<sup>55</sup>. Zarzut ten nie był pozbawiony podstaw. Publiczne szkoły powszechne działające na Wołyniu, przeznaczone dla dzieci ukraińskich, zamieniano w utrakwistyczne lub likwidowano. W r. szk. 1922/23 działały na Wołyniu 442 publiczne szkoły powszechne prowadzące naukę w języku ukraińskim dla 24 224 dzieci. Stanowiły ponad 38% wszystkich szkół publicznych w regionie, a ich uczniowie 31,09% wszystkich dzieci uczęszczających do szkół publicznych<sup>56</sup>. Trzy lata później, w r. szk. 1925/26 w Okręgu Szkolnym Wołyńskim (dalej: OSW) nie istniała już żadna szkoła z ukraińskim językiem nauczania. W ich miejsce tworzono szkoły utrakwistyczne polsko-ukraińskie. W latach 1924/25–1925/26 nauczanie dwujęzyczne polsko-

<sup>52</sup> DAWO, PWSO, f. 454, op. 2, sp. 56, Deklaracje językowe dla szkół powszechnych w województwie wołyńskim, k. 83; Rozporządzenie Ministra WRiOP z 7.01.1925 r. ..., s. 42–45.

<sup>53</sup> DAWO, PWSO, f. 454, op. 2, sp. 507, Okólnik nr 252 Kuratora OSW K. Szelągowskiego z 11.06.1927 r., skierowany do Inspektorów Szkolnych zalecający uczęszczanie na kursy dokształcające (wakacyjne) języka ruskiego (ukraińskiego) nauczycielom uczącym w szkołach utrakwistycznych i polskich z językiem ukraińskim jako przedmiotem, k. 20; Rozporządzenie Ministra WRiOP z 7.01.1925 r. ..., s. 46.

<sup>54</sup> A. Wieczorkiewicz, *Szkodliwa fikcja. W sprawie szkół na Wołyniu*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1934, R. III, nr 3 (38), s. 1–3. Na temat szkolnictwa utrakwistycznego na Wołyniu zob.: S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968, s. 71–77; B. Панасюк, *Режим двомовності у шкільництві на Волині у 1920–1930-х роках*, NWWDU 2000, nr 1, s. 69–78.

<sup>55</sup> AAN, KGPP, sygn. 43, T. Hołówko, *Uwagi dotyczące Wschodniej Galicji i województw wschodnich*, s. 1; Józef Piłsudski Institute of America, Archiwum Prometejskie, teka I: sprawy ogólnoprometejskie, sygn. II/3/D, E. Charaszkiewicz, *Zagadnienie prometejskie*, s. 18–24.

<sup>56</sup> Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej, R. III, Warszawa 1924, s. 219; *Szkoły powszechne Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1925/26. Stan z dnia 1 grudnia 1925 r.*, Warszawa 1927, tablica VI, s. CLXXII.

-ukraińskie wprowadzono do 272 nowo powstałych szkół, które utworzono już po uchwaleniu ustawy Grabskiego<sup>57</sup>. Liczba szkół tego typu systematycznie wzrosła do końca okresu międzywojennego. W r. szk. 1937/38 było 528 szkół dwujęzycznych polsko-ukraińskich i stanowiły one 27,3% ogółu publicznych szkół powszechnych w województwie wołyńskim. Uczęszczało do nich 77 008 uczniów (27,6% wszystkich dzieci z publicznych szkół powszechnych)<sup>58</sup>.

Publiczne szkoły powszechne z ukraińskim językiem nauczania reaktywowano w r. szk. 1927/28. W r. szk. 1937/38 działało na Wołyniu 6 szkół tego typu. Stanowiły one zaledwie 0,31% wszystkich publicznych szkół stopnia początkowego działających wówczas w województwie wołyńskim. Naukę pobierało tam 1076 uczniów (0,38% dzieci z publicznych szkół powszechnych)<sup>59</sup>.

Zamiana publicznych szkół powszechnych z ukraińskim językiem nauczania na szkoły dwujęzyczne powodowała niezadowolenie społeczności ukraińskiej. Również proces tworzenia szkół utrakwistycznych przebiegał w burzliwej atmosferze. Ukraińcy domagali się, aby ich dzieci były nauczane wszystkich przedmiotów w języku ukraińskim. Rozgoryczenie odczuwali również nauczyciele, którzy tracili pracę w wyniku reorganizacji szkół, ich likwidacji lub przekształcania w placówki utrakwistyczne<sup>60</sup>.

Problemem był także sposób funkcjonowania szkół dwujęzycznych. Według ustaleń Inspektoratu Szkolnego w Łucku, w r. szk. 1925/26 w publicznych szkołach polsko-ukraińskich zdarzały się przypadki, że przedmioty przewidziane do realizacji w języku ukraińskim nie były w ogóle prowadzone. Podstawowym powodem takiej sytuacji była niezajomość języka ukraińskiego przez nauczycieli<sup>61</sup>. Zwracano uwagę, iż kierownicy szkół nie przestrzegali przepisów o szkołach dwujęzycznych. Z tego powodu w placówkach tych obowiązywały niezgodne z przepisami rozkłady godzin nauczania i niewłaściwie była prowadzona dokumentacja szkolna<sup>62</sup>.

Ustawa o szkołach utrakwistycznych przewidywała możliwość utworzenia państwowej szkoły średniej ogólnokształcącej dwujęzycznej na żądanie rodziców (opiekunów prawnych) 150 uczniów określonej narodowości, którzy uczęszczali do szkół średnich ogólnokształcących na terenie jednostki administracyjnej szczebla powiatowego lub gminy miejskiej. Do wyboru języka nauczania w szko-

<sup>57</sup> S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne...*, s. 78–79.

<sup>58</sup> *Mały Rocznik Statystyczny za 1939*, Warszawa 1939 (dalej: MRS za 1939), s. 324.

<sup>59</sup> S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne...*, s. 81, 95.

<sup>60</sup> AAN, Akta Leona Wasilewskiego, sygn. 77, Sprawozdanie z objazdu Kresów Wschodnich w okresie 4–30.01.1927 r., s. 49–50; BUW, SSW, mf. 7014, s. 2–3.

<sup>61</sup> DAWO, Луцкая семикласная школа, nr 6, f. 19, op. 1, sp. 17, Pismo Inspektora Szkolnego w Łucku z 31.03.1926 r. (Nr 1539) do zarządów publicznych szkół powszechnych w Łucku w sprawie nieprzestrzegania przepisów o szkołach dwujęzycznych, k. 65.

<sup>62</sup> Okólnik nr 1 Kuratora OSW z 18.03.1929 r. (Nr I-4593/29) w sprawie wykonania programu w szkołach dwujęzycznych – „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Wołyńskiego” (dalej: DUKOSW) 1929, R. VI, nr 6 (57), poz. 62, s. 175.

le średniej uprawniała deklaracja podpisywana przez rodzica (opiekuna) ucznia państwowej szkoły średniej ogólnokształcącej z językiem wykładowym polskim, w obecności dyrektora tej szkoły. Decyzję o założeniu szkoły utrakwistycznej, po stwierdzeniu wiarygodności deklaracji przez odnośnego kuratora, podejmował minister WRiOP<sup>63</sup>.

Na Wołyniu od 1927 r. działała 1 dwujęzyczna szkoła polsko-ukraińska typu gimnazjalnego. Było to Prawosławne Seminarium Duchowne w Krzemieńcu, które jako jedyna szkoła gimnazjalna nie było placówką koedukacyjną, ale szkołą męską i mogli do niej uczęszczać tylko uczniowie wyznania prawosławnego. Do 1927 r. placówka ta była prywatna i w przeciwieństwie do innych szkół średnich ogólnokształcących, oprócz nauki przedmiotów ogólnych, w programie nauczania znalazły się też przedmioty teologiczne<sup>64</sup>.

Odmienne od endeckiej koncepcje postrzegania mniejszości narodowych wysuwali piłsudczycy. Forsowana po przewrocie majowym w 1926 r. polityka narodowościowa zakładała realizację programu tzw. asymilacji państwowej. Jego istotą było założenie, iż państwo powinno stworzyć ludności niepolskiej warunki do rozwoju własnej kultury narodowej i troszczyć się o poprawę jej położenia gospodarczego. Zarazem należało tak zorganizować publiczny system oświatowy, aby objąć nim możliwie największą liczbę dzieci i młodzieży wywodzących się z grup mniejszości narodowych. W ich przypadku podstawowym celem edukacji miało stać się krzewienie poczucia odpowiedzialności za losy wspólnego kraju i ukształtowanie postaw lojalistycznych<sup>65</sup>.

Zmiana sytuacji politycznej w kraju nie spowodowała jednak na Wołyniu przekształceń w organizacji sieci szkół powszechnych i gimnazjalnych dla dzieci różnych narodowości<sup>66</sup>. Zgodnie z wytycznymi polityki oświatowej, dość systematycznie rozwijały się publiczne szkoły powszechne z polskim językiem nauczania, chociaż wzrost liczby szkół i uczniów nie był stały. Większość placówek tego typu utworzono do połowy lat dwudziestych XX w. W r. szk. 1925/26 było ich 703 (stanowiły 65,3% wszystkich publicznych szkół powszechnych), a uczęszczało do nich 69 345 dzieci (65,5% wszystkich uczniów publicznych szkół powszechnych)<sup>67</sup>. Na początku lat trzydziestych XX w. zanotowano wzrost

<sup>63</sup> Rozporządzenie Ministra WRiOP z 7.01.1925 r...., s. 46.

<sup>64</sup> DAWO, Вольнское воеводское управления, город Луцк (dalej: WWUŁ), f. 46, op. 1, sp. 643, Sprawozdanie ze stanu szkolnictwa średniego na terenie KOSW w 1927/28 r., k. 162–163, 273–277, 362.

<sup>65</sup> A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej...*, s. 24.

<sup>66</sup> Wolno postępował wzrost szkolnictwa prywatnego. W r. szk. 1927/28 działały na Wołyniu 2 szkoły prywatne z ukraińskim językiem nauczania, a w r. szk. 1937/38 było 8 tego typu szkół – K. Srokowski, *Sprawa narodowościowa na Kresach Wschodnich*, Kraków 1924, s. 35; Okręg Szkolny Wołyński. Szkolnictwo powszechne. Sprawozdanie za 1927/28 rok szkolny, DUKOSW 1928, R. V, nr 10 (51), s. 318, 328; MRS za 1939, s. 324–325.

<sup>67</sup> Okręg Szkolny Wołyński. Szkolnictwo powszechne..., s. 325; *Szkoły Rzeczypospolitej w roku szkolnym 1930/31*, red. M. Falski, Warszawa 1933, s. 268–287.

liczby szkół powszechnych wszystkich typów. To spowodowało, iż w r. szk. 1936/37 działające na Wołyniu 472 publiczne szkoły powszechne z polskim językiem nauczania (25,6% wszystkich szkół powszechnych) zapewniały naukę dla 69 000 dzieci (26,9% ogółu uczniów publicznych szkół powszechnych)<sup>68</sup>.

Ważnym elementem polityki oświatowej było utrzymywanie szkół ogólnokształcących szczebla gimnazjalnego. Państwowe i samorządowe szkoły średnie ogólnokształcące działające na Wołyniu w okresie międzywojennym były nieliczne. Składało się na to wiele czynników, m. in. wadliwa struktura organizacyjna szkolnictwa powszechnego, polegająca na zakładaniu i utrzymywaniu przede wszystkim szkół powszechnych niżej zorganizowanych, która zmniejszała szansę na edukację w szkołach średnich. Dochodził do tego brak zainteresowania miejscowej ludności kształceniem dzieci w szkołach średnich i funkcjonowanie większości szkół tego typu tylko z polskim językiem wykładowym. Ponadto gimnazja były zlokalizowane jedynie w miastach wołyńskich, a to, ze względu na konieczność dojazdu, uniemożliwiała młodzieży wiejskiej pobieranie nauki.

W r. szk. 1922/23 w województwie wołyńskim było czynnych 8 gimnazjów państwowych, do których uczęszczało 2468 uczniów<sup>69</sup>. W r. szk. 1928/29 w 8 szkołach państwowych i 1 samorządowej naukę pobierało 3059 uczniów<sup>70</sup>. W początku lat trzydziestych XX w. liczba szkół średnich na Wołyniu utrzymywanych przez państwo nie uległa większym zmianom. W r. szk. 1931/33 do 9 szkół państwowych podległych Kuratorium Okręgu Szkolnego Wołyńskiego (KOSW) uczęszczało 2855 uczniów (1498 chłopców i 1357 dziewcząt) oraz 174 osoby (107 chłopców i 67 dziewcząt) do 1 gimnazjum samorządowego<sup>71</sup>.

Dopiero w ostatnich latach przed wybuchem II wojny światowej w statystykach oświatowych odnotowano znaczący wzrost liczby młodzieży w szkołach średnich na Wołyniu. W r. szk. 1937/38 w państwowych średnich szkołach ogólnokształcących naukę pobierało 3431 uczniów, co stanowiło wzrost odsetka kształcącej się młodzieży o 11,7%<sup>72</sup>.

Na Wołyniu działały również szkoły średnie prywatne. W r. szk. 1928/29 było 13 prywatnych gimnazjów ogólnokształcących i stanowiły one 59,1% wszystkich szkół tego typu. Uczęszczało do nich 2488 uczniów (44,8% wszystkich uczniów uczących się w szkołach średnich)<sup>73</sup>. Większe zainteresowanie młodzieży nauką

<sup>68</sup> S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne...*, s. 95.

<sup>69</sup> K. Srokowski, *Sprawa narodowościowa...*, s. 36–37.

<sup>70</sup> DAWO, WWUŁ, f. 46, op. 1, sp. 643, Sprawozdanie ze stanu szkolnictwa średniego na terenie KOSW w 1928/29 r., k. 3.

<sup>71</sup> „*Statystyka Szkolnictwa*” 1931/32, Warszawa 1933, s. 37.

<sup>72</sup> Większa liczba uczniów w państwowych szkołach średnich na Wołyniu w końcu lat trzydziestych była związana z uruchomieniem pierwszych klas liceum ogólnokształcącego. W r. szk. 1937/38 spośród 10 gimnazjów państwowych, przy 8 uruchomiono pierwsze klasy liceum ogólnokształcącego – DAWO, WWUŁ, f. 46, op. 6, sp. 229, Sprawozdanie wojewody wołyńskiego o ogólnym stanie województwa wołyńskiego za r. szk. 1937/38, k. 97–98.

<sup>73</sup> DAWO, WWUŁ, f. 46, op. 1, sp. 643, Sprawozdanie ze stanu szkolnictwa średniego na terenie KOSW w 1928/29 r., k. 3.



w gimnazjach publicznych było spowodowane przede wszystkim względami finansowymi. W gimnazjach prywatnych uczniowie uiszczali wysokie czesne za naukę, a dla ubogiej społeczności wołyńskiej miało to istotne znaczenie. O wyborze szkoły decydowały również względy języka wykładowego. Brakowało średnich szkół publicznych dla młodzieży narodowości niepolskiej. W r. szk. 1928/29 w 7 gimnazjach prywatnych oferowano naukę w językach innych niż język polski, np. młodzież ukraińska mogła uczęszczać do 3 gimnazjów z ukraińskim językiem wykładowym<sup>74</sup>.

Podobnie jak w szkołach powszechnych, tak i w szkołach średnich państwowych oraz samorządowych na Wołyniu skład narodowościowy uczniów nie odpowiadał strukturze narodowościowej ludności tego terenu. W r. szk. 1927/28 w gimnazjach państwowych uczniowie narodowości polskiej stanowili 58,9% wszystkich uczniów, młodzież pochodzenia ukraińskiego zaledwie 11,2%, a w jedynym działającym na Wołyniu gimnazjum samorządowym odpowiednio – 21,5% i 14,1%<sup>75</sup>.

Zjawiskiem charakterystycznym dla wszystkich typów szkół działających na Wołyniu było zróżnicowanie narodowościowe nauczycieli i jednocześnie wysoki odsetek nauczycieli narodowości polskiej. W r. szk. 1933/34 w publicznych szkołach powszechnych było zatrudnionych 2787 nauczycieli narodowości polskiej (80,5% ogółu wszystkich uczących). W r. szk. 1933/34 spośród 192 nauczycieli gimnazjów państwowych Polacy tworzyli grupę 161 osób (83,8%)<sup>76</sup>.

Taka struktura narodowościowa nauczycieli była rezultatem polityki kadrowej prowadzonej przez administrację państwową i oświatową. Wynikała także ze specyfiki obowiązków, jakie nakładano na nauczycieli z Wołynia. Według przepisów oświatowych, wymagania wobec uczących dotyczyły przede wszyst-

---

<sup>74</sup> Działały również 2 gimnazja prywatne z wykładowym językiem rosyjskim i 2 z hebrajskim. Podobne proporcje występowały w przypadku szkół średnich zawodowych. W r. szk. 1928/29, na terenie KOSW działało 19 szkół zawodowych: 4 państwowe i 15 prywatnych, które były utrzymywane przez stowarzyszenia, związki samorządowe i osoby prywatne. Do tego typu szkół uczęszczało łącznie 1150 uczniów – DAWO, WWUŁ, f. 46, op. 1, sp. 643, Sprawozdanie ze stanu szkolnictwa średniego na terenie KOSW w 1928/29 r., k. 5–8; por.: DARO, Ровенское реальное училище, f. 215, op. 2, sp. 101, Szkoły średnie prywatne w powiecie rówieńskim w r. szk. 1927/1928, k. 120.

<sup>75</sup> W r. szk. 1927/28, spośród uczniów wywodzących się z mniejszości narodowych, najwyższy odsetek w szkołach średnich państwowych stanowiła młodzież żydowska (16,2% ogółu uczniów takich szkół), Rosjanie (10,7%), Czesi (2,3%) i Niemcy (0,3%). Podstawową przyczyną tego zjawiska był brak zainteresowania ludności niepolskiej nauką w szkołach państwowych z polskim językiem wykładowym. W przypadku uczniów pochodzenia żydowskiego zaważyły tradycje oświatowe typowe dla tego narodu. W gimnazjum samorządowym młodzież żydowska stanowiła 41,9% wszystkich uczniów tej szkoły, podczas gdy Rosjanie to 19,6%, Niemcy 3,1%, Czesi 2,7% – DAWO, WWUŁ, f. 46, op. 1, sp. 643, Sprawozdanie ze stanu szkolnictwa średniego na terenie KOSW w 1927/28 r., k. 4.

<sup>76</sup> DAWO, WWUŁ, f. 46, op.3, sp. 31, Sprawozdanie wojewody wołyńskiego ze stanu oświaty na Wołyniu w roku szkolnym 1933/34, k. 26.

kim rozwiązywania zadań dydaktyczno-pedagogicznych, a do najważniejszych obowiązków zaliczano nauczanie i wychowanie. Nauczyciel powinien stanowić wzorzec właściwej postawy moralnej i społecznej. Do pracy wychowawczej byli zobowiązani wszyscy nauczyciele, ale nie każdy mógł zostać wychowawcą. Kontakt nauczyciela z uczniami miał wyrobić u podopiecznych samodzielność, przedsiębiorczość i wiarę we własne siły. Od wychowawcy wymagano doświadczenia pedagogicznego, umiejętności oddziaływania na uczniów, przygotowania ich do życia obywatelskiego i społecznego. Według władz szkolnych do pełnienia tej funkcji najbardziej odpowiedni byli nauczyciele Polacy, a najlepszym wzorcem wychowawczym był przede wszystkim przykład nauczyciela<sup>77</sup>.

Władze oświatowe starały się wykorzystywać możliwości oddziaływania wychowawczego nauczycieli na środowisko uczniów i ich rodzin, przede wszystkim w sytuacjach o dużym znaczeniu politycznym, np. przed wyborami samorządowymi lub podczas obchodów świąt państwowych. Dotyczyło to zwłaszcza niewyrobionej społecznie i politycznie społeczności wiejskiej i małomiasteczkowej województwa wołyńskiego. Zakładano, iż dobrze przeprowadzona agitacja, wspomagana odpowiednio dobraną literaturą i czasopismami powinna „[...] budzić w słuchaczach sumienie obywatelskie [...]”<sup>78</sup>. Działalność wychowawcza nauczycieli miała przynieść efekty politycznie i społecznie użyteczne, a za takie uznawano pracę na rzecz umacniania państwa w ramach organizowanych w szkołach stowarzyszeń młodzieżowych, samorządów szkolnych i spółdzielni uczniowskich<sup>79</sup>.

Olbrzymia rola nauczycieli w wychowaniu młodzieży szkolnej powodowała, że oprócz posiadania odpowiednich kwalifikacji kandydat na nauczyciela musiał odznaczać się lojalnością wobec państwa polskiego. Przed przyjęciem do pracy w szkole dokładnie sprawdzano, czy przyszły nauczyciel spełnia wymagania władz<sup>80</sup>. Oceniano jego postawę moralną, aktywność polityczną i społeczną w okresie studiów oraz w poprzednich miejscach pracy. W tym celu przeprowa-

---

<sup>77</sup> Wystąpienie kuratora OSW W. Sikory z 13.11.1925 r. (Nr 23740/I/25) do nauczycielstwa wszystkich szkół w Okręgu Szkolnym Wołyńskim w sprawie zasad wychowawczych w szkole – DUKOSW 1925, R. II, nr 11–12 (16–17), poz. 150, [dalej: Wystąpienie kuratora W. Sikory (Nr 23740/I/25)...], s. 311.

<sup>78</sup> J. Chałasiński, *Klasa szkolna jako grupa społeczna*, Warszawa 1939, s. 3; DAWO, Луцкий школьный инспекторат (dalej: ŁSZI), f. 38, op. 1, sp. 1, Pismo MWRiOP z 3.02.1921 r. (Nr 145/21) w sprawie udziału nauczycieli w akcji uświadamiania na rzecz kampanii plebiscytowej dotyczącej Górnego Śląska, k. 1.

<sup>79</sup> AAN, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP), sygn. 219, Okólnik Ministra WRiOP nr 72 z 21.07.1937 r. (II W-2764/37) w sprawie opieki wychowawczej nad szkolnymi organizacjami młodzieżowymi, s. 32.

<sup>80</sup> DAWO, Луцкая государственная гимназия им. Т. Костюшко (dalej: ŁGGK), f. 70, op. 1, sp. 37, Pisma KOSW z 8.01.1921 r. w sprawie angażu do gimnazjum państwowego w Łucku nauczycieli na okres roku szkolnego, k. 1–1a, k. 5–5a; zob.: *Ustawa o stosunkach służbowych nauczycieli (pragmatyka)*, zestawił i skorowidzem opatrzył T. Serafin, Warszawa 1927, s. 7.

dzano wywiady z uczniami i ich rodzicami, inwigilowano rodzinę, znajomych i sąsiadów nauczyciela. Badano stosunek kandydata do aktualnych wydarzeń politycznych i gospodarczych. Władze szukały ewentualnych dowodów nielojalnego zachowania wobec państwa polskiego. W województwie wołyńskim procedury sprawdzania lojalności stosowano przede wszystkim w stosunku do nauczycieli narodowości niepolskiej. W przypadku Ukraińców zachodziła obawa o ich sympatyzowanie z organizacjami nacjonalistycznymi lub komunistycznymi. Gdy udowodniono nauczycielowi takie powiązania, był on z reguły dyscyplinarnie zwalniany ze szkoły lub poddawany policyjnej obserwacji<sup>81</sup>. KOSW wymagało od dyrektorów szkół średnich państwowych i seminariów nauczycielskich sporządzania wykazów nauczycieli narodowości innej niż polska, w których umieszczano, oprócz danych personalnych, także opinie o lojalności politycznej<sup>82</sup>.

Władze oświatowe opowiadały się za zaangażowaniem nauczycieli w rozwój ruchu spółdzielczego, poprzez który propagowano postawy propaństwowe wśród młodzieży szkolnej. Zalecano, aby nauczać o spółdzielczości w szkołach w sposób praktyczny, np. podczas nauki rachunków na lekcjach matematyki lub w trakcie omawiania problemów podatków na lekcjach geografii. Na łamach czasopism pedagogicznych przekonywano, iż czynna postawa pedagoga-spółdzielcy ułatwiała prowadzenie pracy wychowawczej wśród młodzieży oraz powodowała większe zrozumienie i zaangażowanie społeczeństwa w sprawy szkolne, społeczne i państwowe<sup>83</sup>.

Znajomość zasad ekonomii przez nauczyciela była istotna w edukacji obywatelsko-państwowej. Jego przykład powinien zachęcać uczniów nie tylko do pracy organizacyjnej, nastawionej na zakładanie spółdzielni, szkolnych kas oszczędności i innych stowarzyszeń gospodarczych, ale również do gromadzenia literatury fachowej dotyczącej zagadnień ekonomicznych i polityki państwa. Nauczyciel miał pomagać w tworzeniu bibliotek i czytelni, w których byłyby dostępne broszury i czasopisma spółdzielcze<sup>84</sup>.

Władze oświatowe zwracały także uwagę na działalność społeczną nauczycieli w dziedzinie oświaty pozaszkolnej. Zainteresowanie życiem pozaszkolnym uczniów wzmacniało efekty wychowawcze. Starano się utrzymywać poprawne relacje z domem podopiecznych. Szkoły pełniły wobec rodziców misję edukacyjną, która polegała na organizowaniu dla nich odczytów i pogadanek z zakresu

<sup>81</sup> DAWO, WWUŁ, f. 46, op. 9, sp. 2390, Korespondencja między KOSŁ a Urzędem Wojewódzkim w Łucku w sprawie służby nauczycielskiej W. Kaszczuk, W. Chodeckiego, J. Łypki, G. Rosnera, k. 29–31, 33–34, 41, 69–71, 85–89, 98, 105, 109–109a; *Ustawa o stosunkach służbowych nauczycieli (pragmatyka)*, s. 7, 15–29.

<sup>82</sup> DAWO, PWSO, f. 454, op. 2, sp. 2, Pismo poufne KOSW z 7.02.1922 r. (Nr 1348/22) do dyrektorów szkół średnich państwowych w sprawie wykazu nauczycieli narodowości niepolskiej, k. 63; DAWO, WWUŁ, f. 46, op. 9, sp. 2390, k. 17; DAWO, WWGP, f. 1, op. 1, sp. 595, k. 49, 51a, 52.

<sup>83</sup> *Wchodzimy wszyscy do ruchu spółdzielczego*, „Głos Nauczycielstwa Wołyńskiego” 1939, R. IV, z. 5, s. 77.

<sup>84</sup> Tamże, s. 77–78.

psychologii, pedagogiki, higieny. Takie działania miały pogłębić wzajemne stosunki i integrować środowisko<sup>85</sup>.

Utrzymywanie kontaktu między szkołą a środowiskiem domowym ucznia było ważne zwłaszcza w wiejskich regionach województwa wołyńskiego. Nauczyciel poznawał problemy i potrzeby ludności wiejskiej oraz zyskiwał możliwość oddziaływania kulturalno-wychowawczego na lokalną społeczność. Efektem pracy oświatowej w środowisku rodzinnym podopiecznych miało być wytworzenie typu pełnowartościowego obywatela państwa polskiego i zwrócenie uwagi młodzieży na konieczność podniesienia poziomu higieny, dbałości o zdrowie, o rozwój fizyczny i kulturalny<sup>86</sup>.

Nauczyciel-społecznik organizował kursy wieczorowe dla dorosłych, inicjował działalność chórów, świetlic, teatrów amatorskich oraz bibliotek wędrownych i czytelni usytuowanych przy szkołach powszechnych. Można założyć, iż nauczyciele z reguły dobrowolnie podejmowali aktywność pozaszkolną, chociaż naciski ze strony władz oświatowych, w tym kierownictwa szkół, były istotnym czynnikiem ich zaangażowania. Nie mniejsze znaczenie miała obawa przed utratą pracy i groźba bezrobocia. Na ogół jednak wynikało to z dawnej tradycji, która nakazywała nauczycielom szkół ludowych prowadzenie działalności społeczno-oświatowej w okresie zaborów. Spadkobiercami tych idei byli nauczyciele szkół powszechnych pracujący z przyczyn patriotycznych oraz z potrzeby krzewienia kultury polskiej i oświaty wśród najuboższych<sup>87</sup>.

W organizacji zajęć oświaty pozaszkolnej nauczycielom na Wołyniu miały pomóc kursy i warsztaty organizowane oraz prowadzone przez władze oświatowe i inne instytucje społeczne. W lipcu i sierpniu 1929 r. władze szkolne województwa wołyńskiego wraz z Wołyńską Radą Wojewódzką Centralnego Związku Osadników i przy pomocy MWRiOP oraz Ministerstwa Rolnictwa zorganizowały w Łucku kurs oświatowo-rolniczy<sup>88</sup>. Jego kierownikiem został Jakób Hoffman – nauczyciel szkoły powszechnej w Równem i znany działacz społeczny. Celem kursu było przybliżenie walorów etnograficznych i gospodarczych Wołynia, ukazanie specyfiki regionu oraz kształcenie młodzieży wiejskiej, zarówno polskiej, jak i ukraińskiej, zainteresowanej pracą społeczną. W zajęciach brali udział również słuchacze seminarium nauczycielskiego oraz chętni nauczyciele. Oprócz prelekcji teoretycznych i praktycznych wskazówek związanych z organizacją wiejskiej

<sup>85</sup> DAWO, PWSO, f. 454, op. 2, sp. 9, Odezwa do nauczycieli szkół powszechnych województwa wołyńskiego z 1922 r., k. 4.

<sup>86</sup> J. Pasek, *Znaczenie kursów wieczorowych*, DUKOSŁ 1937, R. XIV, nr 5 (139), s. 113.

<sup>87</sup> J. Dec, *Nauczyciel jako organizator życia społeczno-kulturalnego w swym obwodzie szkolnym*, DUKOSŁ 1932, R. IX, nr 11 (95), s. 466–467; M. Iwanicki, *Społeczna działalność pozaszkolna nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918–1939*, Olsztyn 1984, s. 34–37.

<sup>88</sup> J. Hoffman, *Sprawozdanie z Wołyńskiego Kursu Regionalnego zorganizowanego przez Komisję Wołyńską Zarządu Głównego ZPNSP, subwencjonowanego przez MWRiOP, Wołyński Komitet Regionalny, Wydziały Powiatowe Sejmiku w Kowlu i Krzemieńcu i Magistrat miasta Kowla*, „Polska Oświata Pozaszkolna” 1930, R. VII, nr 1, s. 45–54.

spółdzielczości oraz z rozwojem stowarzyszeń oświatowo-kulturalnych na wsi, w ramach kursu odbywały się wykłady dotyczące dziejów Wołynia oraz aktualnych zagadnień polityki państwa na Kresach Wschodnich, w tym polityki oświatowej, form samorządowych i spółdzielczych na wsi i w miastach. W zajęciach uczestniczyło 36 słuchaczy. Przewidziano dla nich również atrakcje, m. in. wycieczki krajoznawcze i zwiedzanie spółdzielni mleczarskiej<sup>89</sup>.

Od r. szk. 1930/31 rozpoczęto na Wołyniu organizację cyklicznych kursów oświatowo-rolniczych. Według organizatorów zainteresowanie taką problematyką wśród mieszkańców regionu było ogromne. Oprócz młodzieży brali w nich udział miejscowi rolnicy. W r. szk. 1932/33 kursy odbyły się już w 80 miejscowościach województwa wołyńskiego. Zajęcia prowadzili nauczyciele z przygotowaniem rolniczym, instruktorzy rolni oraz rolnicy-praktycy. Oprócz wykładów z dziedziny agrarnej i ekonomiki rolnej prowadzono zajęcia z języka polskiego, matematyki oraz nauki o Polsce współczesnej. Część kursów oświatowo-rolniczych dotyczyła zagadnień współczesnej statystyki i demografii rolnej. Słuchacze zapoznawali się z danymi zawierającymi informacje na temat: liczby mieszkańców powiatu, zajęć ludności, obszaru gruntów, produkcji rolnej etc. Zajęcia oparto na pracy własnej kursantów, podczas której pod okiem instruktora samodzielnie gromadzili i opracowywali dane statystyczne<sup>90</sup>.

Zainteresowaniem słuchaczy kursów oświatowo-rolniczych cieszyły się zagadnienia społeczno-polityczne, co spowodowało, iż w r. szk. 1932/33 w ramach zajęć świetlicowych zorganizowano kursy wychowania obywatelskiego. Odbyły się one w 43 miejscowościach na Wołyniu, a problematyka obywatelska dodatkowo została włączona do zagadnień z historii Polski oraz literatury polskiej<sup>91</sup>.

W województwie wołyńskim systematyczne działania na rzecz rozwoju oświaty pozaszkolnej były prowadzone od r. szk. 1928/29. Zainteresowanie lokalnej społeczności dotyczyło głównie kursów oświatowych jako formy kształtowania postaw obywatelsko-państwowych, podwyższania wykształcenia i zdobywania kwalifikacji zawodowych. Zorganizowanie instytucji oświaty pozaszkolnej, zainteresowanie nimi miejscowej ludności i uzyskanie przez nią odpowiedniej wiedzy na temat zdrowego trybu życia w trakcie kursów, miało w zamierzeniach władz stanowić antidotum na szerzące się patologie społeczne, m. in. alkoholizm i gruźlicę. Stanowiło również drogę do likwidacji analfabetyzmu<sup>92</sup>. Uczestnictwo w takich zajęciach pozwalało na realizację aspiracji obywatelskich i kształtowa-

<sup>89</sup> Tamże, s. 52–54; *Sprawozdanie z czterotygodniowego kursu społeczno-oświatowego w Lucku w 1929 r.*, „Polska Oświata Pozaszkolna” 1929, R. VI, nr 6, s. 308–318.

<sup>90</sup> AAN, MWRiOP, sygn. 189, J. Dec, *Sprawozdanie ze stanu oświaty pozaszkolnej w OSŁ w 1932/33 r.*, s. 65.

<sup>91</sup> Tamże, s. 65–66.

<sup>92</sup> DAWO, PWSO, f. 454, op. 2, sp. 25, Pismo W. Sikory, kuratora OSW z 23.04.1923 r. (Nr 4579/23) w sprawie zwalczania pijaństwa wśród młodzieży szkolnej, k. 131; DAWO, ŁSS6, f. 19, op. 1, sp. 72, DAWO, ŁSZI, f. 38, op. 1 sp. 1, Pismo KOSW z 15.09.1921 r. (Nr 3079/21) do inspektorów szkolnych w sprawie walki z analfabetyzmem, k. 4–5.

nie postaw społecznikowskich u słuchaczy. Po zakończeniu nauki na kursie wielu z nich podejmowało samodzielnie pracę społeczną na rzecz lokalnego środowiska, włączało się w nurt życia samorządowego, społeczno-gospodarczego i politycznego, m. in. pomagając przy organizacji dalszych kursów. W 1929 r. na Wołyniu około 10 000 osób uczęszczało na wieczorowe kursy oświatowe. W r. szk. 1932/33 zorganizowano 742 zajęcia kursowe dla 16 688 słuchaczy. Pracowało na nich 880 nauczycieli<sup>93</sup>.

Oprócz kursów wzbudzaniu aktywności kulturalnej miejscowej ludności służyły chóry ludowe i towarzystwa śpiewacze organizowane przez nauczycieli od 1930 r. przy szkołach powszechnych. Popularnością na Wołyniu, wśród społeczności polskiej i ukraińskiej, cieszyły się głównie występy chóralne. Chóry prezentowały szeroki repertuar – od pieśni ludowych i religijnych wykonywanych w czasie lokalnych obchodów, np. dożynek lub świąt katolickich czy prawosławnych, do pieśni patriotycznych śpiewanych podczas uroczystości państwowych. W okresie letnim zajęcia kulturalno-oświatowe prowadzono w terenie. Wówczas młodzież zajmowała się pożytecznymi pracami gospodarskimi, m. in. tępiąco szkodniki roślin ogrodowych oraz usuwano chwasty z pól<sup>94</sup>.

W województwie wołyńskim do połowy lat trzydziestych XX w. zapotrzebowanie na organizację różnych form kształcenia pozaszkolnego systematycznie wzrastało. Udział społeczności ukraińskiej w takich przedsięwzięciach stanowił element pozytywny, związany z przenikaniem kultur obu narodów oraz miał ułatwić patriotyczne wychowanie młodzieży ukraińskiej w duchu propolskim. Według władz oświatowych Ukraińcy na Wołyniu byli podatni na oddziaływanie kultury polskiej i należało to wykorzystać, tworząc nowe formy instytucji oświatowych i społecznych skierowane również do tej społeczności. W drugiej połowie lat trzydziestych XX w. rozwój instytucji oświaty pozaszkolnej następował systematycznie, choć nie objęły one wszystkich mieszkańców Wołynia. W r. szk. 1932/33 zorganizowano m. in. 101 zebrań i odczytów, a w r. szk. 1937/38 – 2 szkoły wieczorowe dla dorosłych i 11 uniwersytetów niedzielnych<sup>95</sup>.

Dużą aktywnością do końca okresu międzywojennego odznaczały się zajęcia świetlicowe, organizowane m. in. przy szkołach powszechnych oraz w siedzibach organizacji oświatowych. Wolny czas w świetlicach spędzali zarówno dorośli, jak i młodzież. Prowadzono tam zajęcia kulturalno-artystyczne: kluby dyskusyjne, wieczornice, akademie związane ze świątami lokalnymi i państwowymi rocz-

---

<sup>93</sup> AAN, Urząd Wojewódzki Wołyński w Łucku (dalej: UWWŁ), sygn. 979/65, Sprawozdanie ze stanu szkolnictwa polskiego na Wołyniu w r. szk. 1932/1933, s. 23; por.: Okólnik kuratora OSW J. Firewicza (Nr I-16988/31) z 10.10.1931 r. w sprawie organizacji oświaty pozaszkolnej w r. szk. 1931/32, DUKOSW 1931, R. VIII, nr 9 (82), poz. 100, s. 276–277.

<sup>94</sup> AAN, MWRiOP, sygn. 161, Pismo MWRiOP z 10.03.1931 r. (Nr II-4803/31) w sprawie współdziałania szkół powszechnych w akcji tępienia chrabąszcza, s. 87.

<sup>95</sup> *Mały Rocznik Statystyczny za 1936*, Warszawa 1936, (dalej: MRS za 1936) s. 237; MRS za 1939, s. 337.

nicami. Propagowano rekreację i poznawanie regionu, m. in. poprzez wycieczki piesze. Tworzeniu takich instytucji sprzyjała dobra koniunktura polityczna. W r. szk. 1932/33 działało 46 świetlic, a w r. szk. 1934/35 funkcjonowało ich ponaddziesięciokrotnie więcej – 498. Trzy lata później, w r. szk. 1937/38, liczba świetlic wzrosła do 507, spośród których 404 należały do różnych stowarzyszeń, a 79 działało w szkołach powszechnych<sup>96</sup>.

Inną formą działalności instytucji oświaty pozaszkolnej służącą kształceniu i wychowaniu było organizowanie bibliotek i czytelni ludowych na terenie województwa wołyńskiego. Zbiory służyły zarówno nauczycielom, jak i słuchaczom kursów oświatowo-rolniczych oraz wychowania obywatelskiego. Biblioteki gromadziły książki dotyczące zagadnień związanych z pracą w rolnictwie, działalnością organizacji społecznych i politycznych, ale również literaturę piękną i beletrystykę. Od 1932 r. rozpoczęto organizowanie specjalnej formy czytelnictwa, tzw. konkursów dobrego czytania. Na tym polu współdziałali ze sobą instruktorzy oświaty pozaszkolnej i działacze różnych organizacji, m. in. Związku Młodzieży Wiejskiej Wsi Wołyńskiej. Celem tych konkursów było rozbudzenie ciekawości czytelniczej i zainteresowanie ludności gromadzeniem książek. Do r. szk. 1932/33 udało się zebrać w bibliotekach i czytelniach ludowych 115 kompletów – każdy po 180 książek<sup>97</sup>. W r. szk. 1937/38 działało 195 bibliotek stałych i 15 wędrownych, utworzonych przez organizacje społeczne. Posiadały one łącznie 209 200 woluminów, a skorzystało z nich 20 300 czytelników<sup>98</sup>.

Orędownikiem wspólnych polsko-ukraińskich przedsięwzięć był Henryk Józewski, wojewoda wołyński od 1928 r. Wołyń był dla niego terenem, gdzie stosunki polsko-ukraińskie powinny opierać się na zasadach dobrowolnej i szczerzej współpracy. W jego zamierzeniach rejon ten miał na zawsze pozostać częścią państwa polskiego. Obszar województwa wołyńskiego powinien być odseparowany od negatywnych wpływów ideologicznych radykalnych działaczy ukraińskich, zwłaszcza nacjonalistów z Galicji Wschodniej, poprzez politykę tzw. „kordonu sokalskiego”, realizowaną metodami administracyjnymi<sup>99</sup>.

Polityka H. Józewskiego miała być realizowana przy pomocy aparatu administracyjnego i pozyskania lojalnych współpracowników, również spośród

---

<sup>96</sup> AAN, MWRiOP, sygn. 189, J. Dec, Sprawozdanie ze stanu oświaty pozaszkolnej w OSŁ w 1932/33 r., s. 65; MRS za 1936, s. 236; MRS za 1939, s. 338.

<sup>97</sup> AAN, MWRiOP, sygn. 189, J. Dec, Sprawozdanie ze stanu oświaty pozaszkolnej w OSŁ w 1932/33 r., s. 68–71.

<sup>98</sup> AAN, Związek Powiatów Rzeczypospolitej w Warszawie, sygn. 1265, Sprawozdanie instruktora oświaty pozaszkolnej z akcji oświatowej wśród dorosłych i młodocianych za r. szk. 1936/37, s. 8–9; *Mały Rocznik Statystyczny za 1937*, Warszawa 1937 (dalej: MRS za 1937), s. 234; MRS za 1939, s. 342.

<sup>99</sup> AAN, MSW, sygn. 707, Meldunki z sytuacji bezpieczeństwa w województwie wołyńskim w 1925 r., s. 259, 640; AAN, UWWŁ, sygn. 979/19, Meldunki sytuacyjne z życia mieszkańców województwa wołyńskiego w 1937 r., s. 14–15; BUW, SSW, mf. 7014, s. 97–98; J. Kęsik, *Zaufany komendanta. Biografia polityczna Jana Henryka Józewskiego 1892–1981*, Wrocław 1995, s. 64–75.

działaczy ukraińskich<sup>100</sup>. Wojewoda zapowiadał zlikwidowanie wrogości w stosunku do Polski ugrupowań ukraińskich, popierał natomiast rozwój organizacji propolskich. Kasacja ugrupowań antypolskich nasiliła się podczas kampanii wyborczej do parlamentu w 1930 r. i trwała do końca 1934 r. Uległy likwidacji wołyńskie agendy USPR oraz ugrupowania komunistyczne, przede wszystkim KPZU. Oprócz partii politycznych zawieszono działalność niektórych stowarzyszeń społecznych. Do 1933 r. zakazano pracy 124 spółdzielniom ukraińskim zrzeszonym w RSUK<sup>101</sup>. Zezwalano natomiast na istnienie umiarkowanych i propolskich stowarzyszeń. W czerwcu 1931 r. utworzono Wołyńskie Zjednoczenie Ukraińskie (Волинське українське об'єднання – WUO). W swojej działalności zamierzało ono propagować współpracę polsko-ukraińską oraz rozbudowywać sieć organizacji społecznych, oświatowych i gospodarczych. Według danych Urzędu Wojewódzkiego w Łucku w 1937 r. WUO liczyło 4800 członków, chociaż nie przyciągnęło wielu miejscowych Ukraińców<sup>102</sup>.

Innymi ukraińskimi organizacjami społecznymi i oświatowymi, których działalność w latach trzydziestych XX w. popierały władze wojewódzkie, były: Towarzystwo Oświatowe „Ridna Chata” („Рідна хата” – „Dom Narodowy”), „Proswitańska Chata” („Просвітянська хата” – „Dom Oświatowy”), „Chóry Włościańskie” („Народні хори”). Stowarzyszenia te stanowiły podstawowe formy działalności kulturalno-oświatowej WUO. Między 1933 a 1937 r. zauważalny był szybki, choć nierównomierny wzrost liczebności tych placówek, co mogło świadczyć o zainteresowaniu ukraińskich spółdzielców takim rodzajem współpracy z Polakami. Do 1935 r. działało na terenach wiejskich 80 „Proswitańskich Chat”, a w 1937 r. było już 145 kół tej organizacji. Rozwój „Proswitańskich Chat” na Wołyniu został zahamowany po 1938 r., co wiązało się ze zmianą polityki wobec ludności ukraińskiej i zmianami personalnymi na stanowisku wojewody. W efekcie w 1939 r. działało tylko 120 kół tej organizacji<sup>103</sup>. Początkowo trudności organizacyjne miały „Chóry Włościańskie”, ale systematycznie umacniały swoją działalność. W 1938 r. funkcjonowało na Wołyniu 8 oddziałów tej organizacji<sup>104</sup>. Najmniej rozwinięta liczebnie była „Ridna Chata”, ponieważ do 1937 r. działały tylko 3 jej oddziały, a potem zostały rozwiązane<sup>105</sup>.

<sup>100</sup> BUW, GR, Henryk Józewski, *Opowieść o istnieniu*, t. 3, s. 43; por.: T. Snyder, *Tajna wojna. Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*, Kraków 2008, s. 102–104.

<sup>101</sup> J. Kęsik, *Zaufany...*, s. 114; T. M. Вісина, *Ліквідація українського кооперативного руху на Волині в 30-х роках ХХ ст.*, NWWDU 2001, nr 5, s. 156–160.

<sup>102</sup> AAN, KGPP, sygn. 44, Referat pt. Ukraińcy na ziemiach wschodnich RP, s. 7; por.: M. Кучерепа, P. Давидюк, *ВУО. Волинське Українське об'єднання (1931–1939 рр.)*, Луцьк 2001, s. 35–66.

<sup>103</sup> M. Кучерепа, P. Давидюк, *ВУО. Волинське Українське об'єднання...*, s. 81; por.: Z. Zaporowski, *Wołyńskie Zjednoczenie Ukraińskie. Wołyńskie Ukrainське Obiednannia*, Lublin 2000, s. 82–84.

<sup>104</sup> M. Кучерепа, P. Давидюк, *ВУО. Волинське Українське об'єднання...*, s. 85, 93–96, 118–130.

<sup>105</sup> Z. Zaporowski, *Wołyńskie Zjednoczenie Ukraińskie*, s. 82–86.



H. Józewski przykładał dużą wagę do rozwoju instytucji kulturalnych, zwłaszcza teatrów – polskiego i ukraińskiego. Jego zasługą było założenie teatru ukraińskiego na Wołyniu działającego w Równem od czerwca 1932 r. i prowadzonego przez Ukraińskie Towarzystwo Teatralne (Українське театральне товариство). W ten sposób wojewoda próbował ograniczyć na Wołyniu wpływ instytucji teatralnych z Galicji Wschodniej<sup>106</sup>.

Rok 1935 przyniósł zmiany w stosunkach narodowościowych na Wołyniu. Był on przełomowy również dla działalności wojewody H. Józewskiego. Bezpośrednią przyczyną zmian była śmierć J. Piłsudskiego i przemiany wewnętrznej sytuacji państwa, które doprowadziły do realizacji nowej polityki narodowościowej. Rozpatrywano ją w aspekcie militarnym, a efektem miało być zwiększenie bezpieczeństwa państwa. W przypadku województw wschodnich wiązało się to z umacnianiem polskości na tych terenach<sup>107</sup>.

Jednym z elementów realizacji nowej polityki stało się m. in. zaostrzenie procedur odzyskiwania dawnych świątyń katolickich zamienionych na cerkwie w czasach rosyjskich. W instrukcji dotyczącej stosunku wojska do ludności Wołynia za nadrzędne zadanie oddziałów wojskowych w kontaktach z ludnością cywilną uznano przyspieszenie procesu rewindykacji „[...] wszystkiego, co było ongiś polskie i rzymsko-katolickie, a z biegiem czasu uległo zruszczeniu i sprawosławieniu [...]”<sup>108</sup>. W rewindykację dawnych świątyń katolickich zaangażowane były polskie organizacje społeczne, m. in. Towarzystwo Opieki nad Kresami oraz instytucje wojskowe. Sporządzano listy świątyń, które powinny podlegać rewindykacji i wyznaczano miejsce, gdzie należało założyć parafię katolicką, która jednoczyłaby miejscową ludność polską<sup>109</sup>.

Zintensyfikowano także akcję przymusowego przechodzenia ludności prawosławnej na katolicyzm. Działania te przyczyniały się do zaożyczenia stosunków polsko-ukraińskich, tym bardziej, że często były prowadzone wbrew postawom i bez zgody miejscowej społeczności ukraińskiej. Przymusowa katolicyzacja odbywała się w obecności przedstawicieli wojska, a aktu przyjęcia do Kościoła katolickiego dokonywali miejscowi księża<sup>110</sup>.

<sup>106</sup> H. Józewski, *Wspomnienia. Zamiast pamiętnika* (2), „Zeszyty Historyczne” 1982, z. 60, s. 157; por.: M. Кучерпа, P. Давидюк, *ВУО. Волинське Українське об'єднання...*, s. 92.

<sup>107</sup> J. Kęsik, *Henryka Józewskiego program wołyński*, [w:] *Wrocławskie studia z dziejów najnowszych*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 1992, s. 167.

<sup>108</sup> CAW, DOKG, sygn. I.371.2.128, Informacja o stosunku wojska do ludności Wołynia z końca lat trzydziestych, b.n.s.; por.: AAN, MWRiOP, Pismo duchowieństwa prawosławnego z Wołynia z 23.09.1923 r. do Ministra WRiOP w kwestii soboru w Łucku, sygn. 987, s. 370–37.

<sup>109</sup> AAN, MWRiOP, sygn. 987, s. 12–13; por.: L. Popek, *Diecezja łucka w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej (1918–1944)*, [w:] *Polacy i kościół...*, s. 26–34.

<sup>110</sup> Tylko w okresie 5–10.07.1938 r. z terenu podległego Pułkowi „Zdobunów” Korpusu Ochrony Pogranicza na katolicyzm przeszło 113 osób, a ogółem (na obszarze podległym jurysdykcji pułku) na religię katolicką przeszło 3642 osób – CAW, DOKG, sygn. I.371.2.173, s. 4–4a. Zob. skargę mieszkańców wsi Białowież w powiecie sarneńskim z 2.05.1939 r., napisaną do Metropolity Dionizego, w której autorzy skarżyli się na drastyczne – siłowe metody przeprowadzania akcji katolicyzacji ludności ich wsi – AAN, MWRiOP, sygn. 987, s. 459–460; Ю. Крамар, *Акція окатоличення українців Волині 1938 року: причини, хід та наслідки*, NWWDU 2001, nr 5, s. 127–131.

Zmiana polityki wobec mniejszości zamieszkujących Wołyń była widoczna w zahamowaniu wspólnych inicjatyw polsko-ukraińskich. Likwidowano dobrze się dotąd rozwijające stowarzyszenia społeczne, m. in. chóry ludowe. W 1935 r. było na Wołyniu 201 chórów, a w 1937 r. ich liczbę ograniczono do 192<sup>111</sup>.

Zamierzenia wojewody H. Józewskiego zakończyły się niepowodzeniem. Nie powiodła się próba zbudowania na Wołyniu enklawy zgodnego współżycia polsko-ukraińskiego. Ostatecznie w wyniku nacisków, przede wszystkim przedstawicieli władz wojskowych, w kwietniu 1938 r. H. Józewski został odwołany ze stanowiska wojewody wołyńskiego<sup>112</sup>. Jego działalność przyczyniła się jednak w dużym stopniu do rozwoju świadomości narodowej Ukraińców.

Znaczna część Ukraińców zamieszkujących Wołyń w okresie międzywojennym była nieprzychylnie nastawiona do instytucji państwowych. Dotyczyło to np. szkół publicznych, których funkcjonowanie zostało podporządkowane interesom polskiej racji stanu. Postawy rodziców i opiekunów oddziaływały na antypolskie zachowanie części młodzieży szkolnej. Istnienie takich sytuacji potwierdzają dokumenty policyjne. Od 1933 r. Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Łucku ewidencjonował przypadki antypaństwowych wystąpień w szkołach powszechnych. Według danych policyjnych incydenty były przede wszystkim prowokowane przez uczniów – Ukraińców. Do tego rodzaju wystąpień zaliczono również dewastację mienia szkolnego, m. in. niszczenie książek, portretów polityków i wybryki typowo chuligańskie, jak chociażby wybijanie szyb w budynkach szkół i w mieszkaniach nauczycieli. Sprawcami tych działań okazywali się najczęściej uczniowie, a motywy ich postępowania były nieznane<sup>113</sup>. Uznawano to często za dziecięce wybryki, charakterystyczne dla grupy wiekowej uczniów szkół powszechnych.

Zdarzały się jednak incydenty poważniejsze, np.: wywieszanie flagi ukraińskiej w budynkach szkół państwowych, śpiewanie ukraińskich pieśni identyfikowanych z działalnością OUN bądź KPZU, rozrzucanie ulotek o treściach antypaństwowych. W tych przypadkach sprawcy wydarzeń byli prawdopodobnie inspirowani przez osoby dorosłe, co powodowało zaniepokojenie kierownictwa szkół i władz administracyjnych. Z kolei żądania uczniów domagających się nauki w języku ukraińskim lub odmawiających uczęszczania na lekcje języka polskiego i historii Polski świadczyły o braku akceptacji przez społeczność ukraińską zało-

<sup>111</sup> AAN, MWRiOP, sygn. 189, J. Dec, Sprawozdanie ze stanu oświaty pozaszkolnej w OSŁ w 1932/33 r., s. 64–68; MRS za 1936, s. 236; MRS za 1939, s. 338.

<sup>112</sup> Zob.: Meldunki czynników wojskowych o sytuacji na Wołyniu i polityce Józewskiego z lat 1935–1936: Polityka wołyńska Henryka Józewskiego w świetle nieznanych źródeł z lat 1935–1936 zachowanych w CAW, oprac. P. Stawecki, „Przegląd Wschodni” 1997, t. IV, z. 1 (13), s. 183–209; J. Kęsik, *Henryk Jan Józewski – polityk (1892–1981)*, „Niepodległość i Pamięć” 2003, R. X, nr 1 (19), s. 170.

<sup>113</sup> DAWO, WWGP, f. 1, op. 2, sp. 3785, Zestawienie wypadków akcji szkolnej z lat 1933–1934 na terenie województwa wołyńskiego, k. 32–39.

zeń polityki władz wobec mniejszości narodowych<sup>114</sup>. Pokazywały jednocześnie słabość władz centralnych, które w polityce narodowościowej nie uwzględniły rzeczywistych realiów życia ludności i warunków funkcjonowania instytucji państwowych na obszarach różnorodnych etnicznie.

Niewątpliwie w latach 1921–1939, kiedy Wołyń znajdował się w obrębie państwa polskiego, miały miejsce również pozytywne osiągnięcia z punktu widzenia żyjących tam Ukraińców. Pojawiła się wtedy możliwość rozwoju narodowych organizacji politycznych, społecznych, gospodarczych i oświatowych. Wychodziły książki i czasopisma w języku ukraińskim, rozwijały się teatry, stowarzyszenia sportowe i religijne. Nigdy przedtem społeczność ukraińska zamieszkująca Wołyń nie posiadała takiej szansy na kształtowanie poczucia własnej tożsamości narodowej.

Zarazem nie wszyscy wołyńscy Ukraińcy pozytywnie odnosili się do polityki władz polskich prowadzonej wobec ludności ukraińskiej. Wynikało to w dużym stopniu z rosnących wśród nich od końca lat dwudziestych XX w. wpływów ukraińskich organizacji nacjonalistycznych z Galicji Wschodniej oraz KPZU wspieranego przez Związek Radziecki. Na ich propagandę była podatna część ludności ukraińskiej na Wołyniu. Pomimo prób pozyskania tej społeczności przez władze polskie, uważała się ona za gorszą od znajdującej się w dużo lepszej sytuacji, zwłaszcza materialnej, ludności polskiej. Wytyczne władz centralnych w Warszawie miały służyć pozyskaniu ludności ukraińskiej dla idei wspólnego państwa i stworzenia z Ukraińców lojalnych obywateli II Rzeczypospolitej. Jednak często w praktyce były one wypaczane przez lokalną administrację państwową, której działania zniechęcały Ukraińców do państwa polskiego. Wyjątkiem była proukraińska postawa wojewody H. Józewskiego. Jego działania na rzecz polepszenia stosunków polsko-ukraińskich nie zawsze spotykały się ze zrozumieniem i poparciem zarówno ze strony przedstawicieli władz wyższego szczebla w Warszawie, jak i podległych mu urzędników administracji lokalnej.

Wymuszona przez okoliczności historyczne koegzystencja Polaków i Ukraińców na Wołyniu, ze względu na sprzeczność interesów przedstawicieli obydwu narodów, miała w dużym stopniu charakter konfrontacyjny. Świadczyły o tym późniejsze wydarzenia rozgrywające się w tym regionie w trakcie trwania II wojny światowej.

---

<sup>114</sup> DAWO, WWGP, f. 1, op. 2, sp. 5025, Zestawienie wypadków akcji szkolnej prowadzonej przez OUN i KPZU w latach 1933–1934 w województwie wołyńskim, k. 63–71.